DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 36. Piątek, 4 (16) Lutego. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biórze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.— Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biórze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.— Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20.— Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30.— Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rsr. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Lutego.

Najwyżej zatwierdzona w dniu 5-m (17) stycznia 1866 r. ustawa kursów pedagogicznych dla ludności polskiej w królestwie, zamieszczona jest w dodatku do dzisiejszego numeru Dziennika.

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. Nr. 43.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

25 Stycznia (6 Lutego) 1866 r.

POSIEDZENIE STO DZIESIĄTE Z DNIA 6(18) STYCZNIA 1866 R.

POZYCJA 527.

O powiększeniu składu Komisij Spraw Włościańskich: Suwalskiej, Kaliskiej, Kieleckiej i Siedleckiej.

Najwyższym Rozkazem z dnia 21 Października (12 Listopada) 1865 r. w celu użycia wszelkich możliwych sposobów jak najspieszniejszego ukończenia operacji likwidacyjnej, Komitetowi Urządzającemu dozwolonem zostało przeznaczać w miarę rzeczywistej potrzeby, do Komisij Spraw Włościańskich po dwóch pomocników Prezesów zamiast jednego i powiększać liczbę Komisarzy nad liczbę oznaczoną w artykule 13 Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach w Królestwie.

W wykonaniu tego, Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, zgodnie z postanowieniem Komitetu pod pozycją 483, przedstawił, że obecnie zachodzi potrzeba powiększenia składu 4-ch Komisij: Kieleckiej, Siedleckiej, Kaliskiej i Suwalskiej.

Podług powziętych wiadomości, na każdego Komisarza przecięciowo wypada: w Komisji Siedleckiej—tabel 288 i dymów 4,786; Kaliskiej—tabel 250 i dymów 4,832; Kieleckiej—tabel 179 i dymów 5,574; Suwalskiej—tabel 166 i dymów 4,287.

Obok znacznej ilości tabel i dymów, działalność Komisarzy bywa bardzo opóźnianą i utrudnianą z powodu różnych miejscowych przeszkód, jak np. powiat Łukowski w okręgu Komisji Siedleckiej, odznacza się większą rozległością i bardzo złemi drogami, znaczniejszą liczbę dóbr prywatnych nieoczynszowanych, lub oczynszowanych, lecz bez potwierdzenia tego oczynszowania, podług obowiązujących pod tym względem przepisów i tem samem wywołuje zażalenia włościan i t. p.

Jakkolwiek liczba tabel do sprawdzenia przypadających na każdego Komisarza w Komisji Suwalskiej, w porównaniu z innemi nie jest zbyt znaczną (166), lecz okręg tej Komisji przechodzi wszystkie inne ilością dóbr rządowych, liczbą i różnolitością osiadłej w nim ludności, tudzież znaczną ilością rozlicznych interesów i kwestij przedstawianych do decyzji Komisji przez 9-ciu Komisarzy należących do jej składu.

Ze względu na powyższe okoliczności Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego był zdania, że odpowiednio miejscowym warunkom i przedstawieniom pomienionych Komisij, wypadałoby zamianować do Komisij: Siedleckiej, Kieleckiej i Kaliskiej po jednym Komisarzu do każdej, a do Komisji Suwalskiej—drugiego pomocnika Prezesa.

Konkluzja.

Komitet Urządzający zgodnie z przedstawieniem Członka-Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego o potrzebie powiększenia składu Komisij: Suwalskiej, Siedleckiej, Kaliskiej i Kieleckiej, *postanowił:*

1) Do Komisji Suwalskiej zamianować drugiego Pomocnika Prezesa, a do Komisij: Siedleckiej, Kieleckiej i Kaliskiej, po jednym Komisarzu do każdej.

2) Upoważnić Komisje: Siedlecką, Kielecką i Kaliską do zarządzania, za potwierdzeniem przez Członka-Zawiadującego czynnościami Komitetu, podziału pracy pomiędzy powiększoną liczbę Komisarzy, stosownie do miejscowych okoliczności i stanu interesów w Komisjach.

3) Zlecić Członkowi-Zawiadującemu czynnościami Komitetu, aby względem przeznaczenia osób na powyższe urzędy, wystąpił z oddzielnem przedstawieniem do Namiestnika-Prezesa Komitetu, w myśl art. 8 Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o sposobie wprowadzenia w wykonanie nowych ustaw o włościanach w Królestwie Polskiem.

(*d. c. n.*)

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem Ś-go Aleksandra, przy alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 30 Stycznia (11 Lutego) r. bież. włącznie, wydała książeczek nowych 69, na które, tudzież na dawniejsze w 316 wnioskach złożono rs. 6,414 kop. 90. Na żądanie zaś 138 uczestników (prócz procentu rs. 9 kop. 30 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 7,456 k. 96 ½ i umorzyła książeczek 45. Przeto uczestników 17,326, posiada kapitał rub. sr. 639,587 kop. 53 ½.

Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych podaje do wiadomości pp. Lekarzy, iż w Szpitalu ś-go Władysława w mieście powiatowem Opocznie, wakuje posada lekarza z płacą rs. 120 rocznie, która ubiegającemu się o nią kandydatowi, konferowaną będzie drogą konkursu. Kandydaci pragnący przystąpić do rzeczonego konkursu, winni o to najdalej w ciągu miesiąca, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, wnosić do Rady Głównej Opiekuńczej podania na papierze stemplowym ceny kop. 75 i dołączyć patent na stopień naukowo-lekarski, oraz pozwolenie do praktyki w Królestwie Polskiem. Nadmienia przytem, że gdy do Szpitala w Opocznie przyjmowani są chorzy z chorobami zewnętrznemi, wewnętrznemi i syfilistycznemi, przeto i konkurs odpowiednią dążność mieć będzie. O dniu i miejscu do odbycia konkursu, kandydaci w właściwym czasie zawiadomieni zostaną.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

Jakoś, podczas ostatnich tygodni karnawału, widowiska i zabawy różnego rodzaju, tak pomieszały się z sobą, że dla jednych zaniedbując drugie, zesliśmy cokolwiek z kronikarskiej rutyny, i do tego czasu nawet, nie daliśmy czytelnikom sprawozdania, z tak ważnego dla sceny Rozmaitości faktu, jakim było przedstawienie, wznowionej po wielu latach, komedji najznakomitszego dramaturga naszego! Rozumie się, że mamy na myśli „Przyjaciół" Al. Fredry, których już kilkakrotnie, przy natłoku publiczności, odegrano i gdzie występują pierwszorzędni artyści nasi. Przystępując dziś do spełnienia tego obowiązku, wierni zasadzie naszej, nie podamy jednakże ani samej osnowy sztuki, ani drobiazgowego jej rozbioru; komedje *Fredry* przedstawiane lub nieprzedstawiane dotąd na scenie, znane są bowiem publiczności tutejszej, z mnogich edycij dzieł tego autora, a sława już utrwalona niespożytego talentu pisarza, uwalnia nas od wyrażania tych sumarycznych pochwał, jakiemi względna na oryginalne utwory, krytyka, wita u nas zazwyczaj, nowe, rzadkie wyższego talentu prace. Traktując tedy „Przyjaciół" jak dawnych i dobrych znajomych, zajmiemy się głównie tylko ich ekspozycją na scenie, w obecnym personelu składzie, nadmieniając o samej komedji to tylko, że tak w samej konstrukcji jak i w charakterze; tak w tle, jak i w rozrużonych po niem grupach, dzieło to Fredry słabszem jest znacznie od wielu znanych tu a genjalnych satyr społecznych, znakomitego pisarza. Znajdujemy w niem wprawdzie podobne, jak w innych jego komedjach żywioły; widzimy niepospolitą komiczność w charakterach i sytuacjach wyjątkowych, lecz widzimy i to różnież że Smakosz (Żółkowski), panna Bobiné (p. Kurcjusz), Wtorkiewicz (Chomiński) i Krupkowski (Panczykowski) nie dorastają do wysokości takich Molierowskich typów, jakie w „P. Jowialskim", „Zemście za mur", lub w „Damach i Huzarach" żyją! Bo wreszcie i w samej osnowie sztuki, myśl główna, zasadnicza, nie została przeprowadzona na obszerniejsze pole:—przyjaźń, to idealne i niepraktyczne w życiu uczucie nie jest tu ani wyszydzonem stanowczo, ani popartem silnie, chociaż o wyrażenie tych dwóch sytuacji, autorowi głównie chodziło: wreszcie też, główna postać niewieścia, Zofji, ani charakterem ani akcesorjami akcji, nie zespala się dość swobodnie z dziejami całej komedji, a służy raczej za sprężynę do poruszania ogólnej akcji i treści. P. Palińska grająca rolę Zofji, niemałe ma trudności; utalentowana ta artystka widocznie zostaje w niepewności, jak wziąć i przeprowadzić ten niezdecydowany przez samego autora charakter, chociaż w wykonaniu szczegółów i w odcieniowaniu pojedynczych sytuacji, mianowicie zaś w wybornej jak zwykle deklamacji, nic jej zarzucić nie można. Co do Barona Antenackiego, nie właściwie zupełnie powierzono tę rolę Chomanowskiemu; artysta ten zdolny i wytrawny, podoła wprawdzie każdemu ról rodzajowi, i nic rażąco zepsuć nie może, lecz przewyborny Radost w „Ślubach" i kapitalny major w „Huzarach", nie posiada specjalnych w grze przymiotów do odtworzenia wymuszonej, amfatycznej postaci Antenackiego, która wymaga przedewszystkiem połączenia naturalnej komiczności z przyrodzoną dystynkcją, które to przymioty jednocześnie, sam tylko Żółkowski posiada. Chomiński wystudjował ze zwykłą sobie sumiennością i odegrał wybornie parwenjuszowską postać Wtorkiewicza: arogancja wzbogaconego głupca, próżność nadętego pochlebstwami bogacza, obok zupełnej nicości moralnej i ordynarnego wychowania—wszystkie te wady, które autor zgromadził i uwydatnił w satyrycznej postaci Wtorkiewicza, artysta nasz wyraził dokładnie; może tylko przesadził niekiedy ekspresję ruchów i mowy a przez to postać tę z granic komedji Fredrowskiej w ramy *szarży* francuzkiej przenosił. O dwóch postaciach mających wyrażać dodatnią stronę przyjaźni. Czesławie i Zdzisławie, których pp. Trapszo i Piasecki sumiennie przedstawili, nic więcej powiedzieć nie można nad to, że obadwaj artyści jak to zazwyczaj bywa w rolach podobnego rodzaju, heroicznie walczyli w obronie sprawy, z góry już przegranej na polach rzeczywistego życia, a której tryumf opiewają napróżno poeci i marzyciele od początku świata, na którym idealnej przyjaźni nigdy podobno nie było, a rzeczywistą nawet, rozwinąć zwykle ostry ząb interesu lub zawiści! Naturalnie—że czynimy tu ekscepcję z Pylada i Oresta, tembardziej że nie mieliśmy przyjemności bliż-

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 3 (15) Lutego.

Według telegramu z Paryża, na posiedzeniu senatu francuzkiego w d. 11 b. m. w dalszym ciągu rozpraw szczegółowych nad pojedyńczemi ustępami adresu, hr. Segur d'Aguesseau, kardynał Bonnechose i jenerał Gémeau, mieli długie mowy o konwencji wrześniowej i wyrażali nieufność względem Włoch. P. Bonjean mniemał, że Włochy sumiennie spełnią konwencję wrześniową, lecz świecka władza papieża nie może już żyć. Minister stanu Rouher odpowiedział na to, że konwencja wrześniowa ustaliła dwie osobne świeckie władze monarsze; wątpliwość zaś o prawości rządu włoskiego jest niczem nieusprawiedliwiona. Rząd francuzki zastrzega sobie swobodę działania; nie może powiedzieć co zamierza uczynić, bez narażenia a nawet zniweczenia tej swobody. Francja ciągle ma na celu, pojednanie papieża z Włochami. Po tem oświadczeniu p. Rouhera, dziewiąty ustęp projektu adresu został przyjęty.

Sprawy włoskie które od pewnego czasu przeszły na drugi plan, z powodu rozpoczęcia posiedzeń prawodawczych we Francji, Anglji i Prusach, może znów wkrótce zwrócą uwagę publiczną. Parlament włoski niedługo zajmie się ważnemi sprawami wewnętrznemi i zewnętrznemi. Pierwsze miejsce zajmuje kwestja finansowa; lewica usiłująca obalić gabinet, stawia silną opozycję projektom p. Scialoja. Z drugiej strony przeciwnicy p. La Marmora chcą korzystać z wyrażonej w francuzkiej księdze żółtej, ufności, co do ścisłego wykonania przez gabinet florencki konwencji wrześniowej, aby obudzić przeciwko niemu nieufność narodu włoskiego. Jednakże energiczna postawa jen. La Marmora względem niezręcznych wyrażeń hiszpańskiej księgi czerwonej, może skrzyżować zamiary lewicy.

Constitutionnel w długim artykule o sporze chilijsko-hiszpańskim i pośrednictwie Francji i Anglji, przyjętem już przez Hiszpanję, wyrażał nadzieję, że i rzeczpospolita Chili przyjmie to pośrednictwo. Nadzieje te są przedwczesne. Tak, *Constitutionnel* opierał się na tem, że pomiędzy innemi, i rzeczpospolita Równikowa i Guatemala odmówiły przystąpienia do ligi zawartej pomiędzy Chili i Peru, tymczasem w tych rzeczpospolitych wynikły wybuchy powstańcze, właśnie z powodu oburzenia opinji publicznej przeciwko Hiszpanji, które było powodem ostatniej rewolucji w Peru. Lecz Chili liczy na poparcie nie tak małych rzeczypospolitych, a raczej Stanów Zjednoczonych. Gabinet washingtoński, już zapytywał się Anglji i Francji o ich zamiary w sporze pomiędzy Chili a Hiszpanją — a niezadawalniając się tą demonstracją dyplomatyczną, wysłał na wody chilijskie eskadrę z 4-ch pancernych statków, która już opłynęła przylądek Horn. Chilijczycy będą w tem upatrywali rękojmie przyszłego przymierza, a ta nadzieja, wraz z wspomnieniem o świeżych zwycięztwach morskich i o szkodach jakie mogą sprawić Hiszpanji ich statki korsarskie, utrudni ich przystanie na wspomnione pośrednictwo.

Opinja publiczna we Francji, z przyjemnością widzi coraz większe rozdwojenie pomiędzy dwoma wielkiemi mocarstwami niemieckiemi. Opinja ta od dwóch lat znacznie zmieniła swe uczucia względem Prus i Austrji. Niegdyś była bardzo źle usposobiona względem tej ostatniej, lecz od wydania manifestu wrześniowego i okazywania przez nią mniej niechęci dla Włoch, nastąpiło zupełnie co innego. Zebranie się stowarzyszeń szlezwicko-holsztyńskich w Altonie, wykazało rozdwojenie pomiędzy wielkiemi państwami niemieckiemi. Obecnie, jak telegrafują z Wiednia, *Wien. Abdpost* z powodu wiadomości podanej przez wiedeńskiego korespondenta *Bresl. Z.*, jakoby do Wiednia nadeszła nota p. Bismarcka, wypowiadająca traktat gastejnski, pisze: „W Wiedniu o takiej nocie nic nie wiedzą, tembardziej, że od czasu zawarcia konwencji gastejnskiej, nie nastąpiła pomiędzy dwoma mocarstwami żadna wymiana depesz, w przedmiocie ostatecznego ukształtowania się księstw."

Telegram z Pesztu donosi, że na posiedzeniu izby magnatów 13-go b. m., hr Festetics postawił wniosek co do ułożenia osobnego adresu. Hr. Palffy wnosił, aby czekać na adres izby deputowanych, lecz izba magnatów za pomocą imiennego głosowania przyjęła wniosek hr. Festeticsa 136 głosami przeciw 35.

Wien. Abdpost, mówiąc o wymaganiach projektu adresu sejmu węgierskiego, powiada, iż przywrócenie komitatów z ich oligarchiczną władzą jest niemożliwe, gdyż obok nich nie mogłaby się ostać żadna władza, nawet odpowiedzialnego ministerstwa węgierskiego, w czem upatrują to, że rząd austrjacki nie byłby tak przeciwny odpowiedzialnemu gabinetowi węgierskiemu, który zresztą jest niezbędny dla kontrasygnowania reskryptów cesarskich, jak powiada *Pester Lloyd*, sądzący, że na początek może będzie wyznaczony tylko prezes gabinetu i minister spraw wewnętrznych.— *Gen. Cor.* zaprzecza wiadomości o zamiarze zamknięcia posiedzeń sejmów krajowych z tej strony Litawy, dla zwołania ich na nowo pod koniec lata.

Krążyły pogłoski, że p. Seward z wyspy Kuby wrócił do Stanów Zjednoczonych i w powrocie, zapewnił na w. św. Tomasza byłego prezydenta rzeczpospolitej meksykańskiej p. Santa Anna, iż rząd washingtoński nie ścierpi nigdy stałego zajmowania Meksyku przez francuzów. Pogłoska ta traci znaczenie w obec znanej chęci rządu francuzkiego, odwołania o ile można najspieszniej swych wojsk z Meksyku. P. Seward miał także naradzać się w Hawannie z adjutantem cesarza Maksymiljana.—Według wiadomości z Nowego Jorku z 3-go lutego, podanych przez telegram z Londynu, juaryści opuścili Bagdad, który zaraz zajęli cesarscy.— Dług Stanów Zjednoczonych w d. 1 lutego wynosił 2 miljardy 824 miljonów dolarów.—W Kanadzie znów obawiano się wkroczenia fenienów.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Zurichu.

* (Odczyt Meteorologji). W resursie kupieckiej dnia jutrzejszego t. j. w piątek o godzinie 6 po południu, rozpoczyna pierwszą prelekcję profesor szkoły głównej, p. Juljan Bajer, który wykładać będzie *Meteorologją*, czyli naukę o powietrzu i zjawiskach w nim zachodzących; następne wykłady i nazwiska profesorów, ogłoszane będą przed każdą prelekcją. Uczniowie szkół, na wszystkie prelekcje mają wolny wstęp za połowę ceny.

* (Szósta prelekcja publiczna prof. Dra Lewestama) o literaturze dziewiętnastego wieku, odbędzie się w przyszłą niedzielę, d. 18-go b. m. o godzinie 1-ej z południa, w auli szkoły głównej. Biletów nabyć można w wymienionych poprzednio księgarniach, oraz w sam dzień prelekcji, począwszy od godziny 11-ej z rana, w kasie na miejscu, przy wejściu.

* (Program jutrzejszego koncertu p. Servais) jest następujący: „Lestocq" fantazja koncertowa skomp. i wykonana p. Fr. Servais (ojca);—Larghetto Mozarta, wykona Fr. Servais (ojciec);—Śpiew (panna Kwiecińska);—Fantazja z tematów opery Córka Regimentu, skomp. przez Fr. Servais, wykona Józef Servais (syn); - Śpiew (p. Filleborn);—Fantazja koncertowa z tem. opery Hugonoci, skomp. i wyk. przez Fr. Servais;—Dwie Melodje Glinki, wykonane unisono przez Fr. i Józ. Servais.

* (Okiennice). Od lat kilkunastu przy budowlach wielu domów okazałej powierzchowności, zaprzestano do okien parterowych i drzwi sklepowych urządzać stałe okiennice, aby takowe nie psuły estetycznego efektu, a w ich miejsce używają pojedyńczych desek, które na dzień są wyjmowane i po sieniach lub

---

szego ich poznania.... Sam tylko Smakosz (Żółkowski), wraz z Krupkowskim (Panczykowski) wykonali powierzone im role bez żadnego zarzutu; właściwie też te tylko dwie postacie ocalają od pospolitości komedję i namaszczają piętnem Fredrowskiego talentu, a wykonane przez tak tak potężnych talentem i bogatych doświadczeniem artystów, utrzymują powodzenie całej sztuki, która bez ich udziału byłaby książkowym raczej, nie zaś scenicznym utworem. W każdym razie, wdzięczni jesteśmy dyrekcji i reżyserji za wznowienie „Przyjaciół", albowiem każdy utwór Fredry posiada tyle wartości w samem obrobieniu i w artystyczności języka, że go po za obrębem sceny zostawiać nie można i dziwić się przychodzi, dla czego pozwolono wyprzedzić się amatorom, w przedstawieniu na scenie „Gwałtu co się dzieje", tegoż samego autora.

Na scenie wielkiego teatru, po nieszczęśliwym wypadku Tarnowskiego, który przerwał szereg występień znakomitej balleriny, p. Bogdanow, artyści nasi przedstawili „Zaślubiny Joasi" wraz z „Dziesięciu córami" sowizdrzała Le Cocq'a, które bogdajby nigdy za mąż nie wyszły, pozostając na scenie ku zadowoleniu publiczności tutejszej!.. W pierwszej z tych operetek gdzie p. Dowiakowska w głównej, objętej po p. Majeranowskiej roli, zbiera zasłużone oklaski, uważaliśmy iż kierujący orkiestrą dyrektor, nazbyt wolne tempo nadał akompanjamentowi arji do igły, którą tym sposobem z żwawej choć sentymentalnej piosneczki, w jakąś melancholijną i ckliwą dumkę zamienił; zresztą, słuchając prześlicznej muzyki tej operetki, która z takiem powodzeniem utrzymuje się na zagranicznych scenach, żałujemy zawsze, iż ją zepsuto u nas w ekspozycji i aż tak lichem tłumaczeniem tekstu skrzywdzono! Komiczny rodzaj oper, prosperuje jednak na tutejszej scenie i dla tego byłoby pożądanem, aby już przedstawiono zapowiedzianą operetkę Schuppego „Flotte Burchen", która za *pendant* do „Cór Dziesięciu" służyć będzie, a nawet postarano się, o przyswojenie dla sceny tutejszej, nowej parodji lirycznej Offenbacha „La barbe bleu", robiącej taką furorę w Paryżu.

Najważniejszym faktem spełnionym na scenie wielkiej, było wczorajsze przedstawienie „Włoszki w Algerze" Rossiniego, przez włoskich artystów. Wprawdzie opera ta, przed wielu laty znaną już była publiczności tutejszej, lecz obecne pokolenie w przeważnej części, nie pamięta scenicznych dziejów z tak dawnej epoki i dla tego dzisiaj l'Italiana in Algeri, dla znacznej części słuchaczy była zupełną nowością. Opera ta nosi wprawdzie na sobie, też same cechy dowcipu, lekkości wdzięku i artystyczności w kombinacji instrumentalnej, jakiemi odznaczają się wszystkie utwory nieśmiertelnego twórcy „Cyrulika," lecz jest ona nie tyle dziełem jak raczej kaprysem jego muzy; genjusz kompozytora igrał tu tylko widocznie i w jakiej bądź formie zapragnął rozlać zdroje dowcipu, które mu w piersi wezbrały. Włoszki w Algierze słucha się z przyjemnością, z rozkoszą nawet, lecz gdyby nie cavatina Lindora (Bettini) w pierwszym akcie i arja di bravura Izabelli (p. Trebelli), na końcu trzeciego aktu, mianowicie zaś, gdyby nie septet stanowiący finał drugiego aktu, trudno byłoby w tej dowcipnej farsie, poznać głęboki talent i oryginalny charakter włoskiego mistrza. Duet w akcie drugim, Izabeli z Tadeuszem (Ciampi) pełen humoru i elegancji, w mistrzowskim wykonaniu dwojga znakomitych artystów, zachwycił publiczność, a już prawdziwą roskosz sprawiło im przepyszne, pełne koloru, werwy i oryginalności trio (Papataci) wykonane przez pp. Bettini, Ciampi i przez p. Vecchi na którego benefis wczorajsze widowisko poświęcone było. Publiczność zgromadzona dość licznie, pod czas całego przedstawienia wczorajszej „L'Italiany" okazywała oznaki zadowolenia, szczególniej też p. Ciampi, którego wyborna komiczność i nieprzebrana w pomysłach akcja i mimika, nadały roli „Kajmakana" nader jaskrawy charakter, zachwycał widzów, a podczas fermaty trio (Papataci), naśladowaniem sopranu z koloraturą i trelem w pasażu, wywołał śmiech homeryczny i salwę hucznych oklasków. Tak więc, wykonanie humorystycznej opery Rossiniego powiodło się zupełnie, a nawet i p. Grätz, młoda śpiewaczka opery miejscowej która wczoraj występowała w drugorzędnej roli żony Deja, Elwiry, potrafiła odznaczyć się, szczególniej w septecie drugiego aktu i w innych ensamblach tak dalece, że obok p. Trebelli miała zaszczyt być przywołaną. W krótce już artyści opery przedstawią nam Aleksandra Stradellę; z niecierpliwością oczekujemy na tę prześliczną, bogatą w melodję, w urocze efekta i zarazem w wykwintny dowcip, partycję,—zachwycała ona zawsze publiczność a i dziś pewnie, wsparta głosem Filleborna, będzie miała również świetne powodzenie. *Al.*

podwórzach chowane, na noc znów wynoszone, pojedyńczo zakładane i przyszrubywane bywają. Niedogodności z takiego zamykania drzwi owych i okiennych otworów, nader są uciążliwe, — deski giną, nie w swojej kolei ustawiane niepasują, narażają kosztowne szyby na stłuczenie, a i przechodniom przy ich przenoszeniu nieraz się dostanie; nadto ten system zamykania, tak jest mozolny i pracowity, że nieraz, dla niego samego, handlujący osobną służbę zapewniać muszą. W prawdzie w niektórych domach jak np. Grodzickiego na Krakowskim Przedmieściu, braci Lesser na ulicy Rymarskiej i niektórych innych, zasłony szarnirowe z żelaznych pasków, zwijanych na walec, bądź u góry w parapecie ukryty; albo też żelazne obsłony, wewnątrz murów zasuwane, jak to ma miejsce w trzech drzwiach cukierni hotelu Europejskiego, zapobiegają powyższym niedogodnościom, lecz jako zbyt kosztowne, nie mogą być rozpowszechnionemi; tam znów gdzie brak okiennic zastępowano przenośnemi prozaicznemi deskami, już po skończeniu budowli musiano się wrócić do okiennic zwyczajnych, na stałych zawiasach zawieszonych, co właśnie dopełniono niedawno przy sklepie złotnika Malcza, w domu Bejera i co również zrobiono przed kilkoma laty przy wszystkich sklepach i oknach w pałacu dawniej Andrzeja Zamojskiego, gdzie znów żelazne obsłony otworów parteru, z jednego blatu odkute, zapuszczane były na blokach w głąb piwnicznych fundamentów i również niepraktycznemi się okazały. Że okiennice są przedmiotem oględnej uwagi niektórych pp. budowniczych, przekonywają nas nowo urządzone sklepy w pałacą Olbromskich przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Grabowskich przy ulicy Miodowej, w nowo odrestaurowanych kamienicach p. Reszkego i Jurkiewicza na Krakowskiem Przedmieściu i wielu innych, gdzie mimo wązkości murów filarowych, drzwi i okiennice na zwyczajnych zawiasach, w miarę obszerności filarów składane, warunkowo dogodności i bezpieczeństwu czynią zadosyć, a odpowiednio odfasonowane uzupełniają główną myśl elewacyjnego układu. Kwestja więc okiennic nie jest bez pewnej doniosłości, a że obecnie właśnie wiele nowych budowli jest w projektowaniu, jakkolwiek więc dalecy od wszelkiej w tej mierze pretensjonalności, a tem bardziej narzucania naszym światłym architektom zdania, lub rady nawet, uznaliśmy jednak właściwem dotknąć jej pobieżnie. *Kr.*

* (Piotr Skarga). Zapowiedziane przez redakcję *Tygodnika Ilustrowanego* reprodukcje słynnego obrazu Jana Matejki „Piotr Skarga, każący w obec Zygmunta III w Katedrze Krakowskiej", wyszły już w osobnych odbitkach na papierze chińskim, naklejonym na bristolu, i sprzedają się po cenie kop. 50 za egzemplarz: w redakcji *Tygodnika Ilustrowanego*, na wystawie krajowej obrazów i w znaczniejszych księgarniach w Warszawie.

* (Porównanie dochodu za miesiąc styczeń 1866). *A*) na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej: w r. 1865: z przewozu osób rs. 36,654 kop. 19, z przewozu towarów rs. 86,257 k. 25½, różne dochody rs. 6115 k. 71, razem rs. 129,027 kop, 15½;— w r. 1866: z przewozu osób rs. 45,330 k. 26½, z przewozu towarów rs. 109,316 kop. 79, różne dochody rs. 5,797 k. 20½, razem rs. 160,444 kop. 26; dochód za styczeń 1866 r. wynosi rs. 160,444 k. 26, w tym samym czasie w r. 1865 wynosił rs. 129,027 k. 15½, zatem w roku 1866 więcej o rs. 31,417 k. 10½. *B*) na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej: w r. 1865: z przewozu osób rs. 9,639 k. 30, z przewozu towarów rs 15,651 k. 86½, różne dochody rs. 1,674 k. 64, razem rs 26,965 k. 53½;— w r. 1866: z przewozu osób rs. 10,772 kop. 50½, z przewozu towarów rs. 15,178 k. 48½, różne dochody rs. 448 k. 05, razem rs. 26,399 k. 04; dochód za styczeń 1866 r. wynosi rs. 26,399 k. 04, w tym samym czasie r. 1865 wynosił rs. 26,965 k. 53½, zatem w roku 1866 mniej o rs. 566 k. 49½.

* (Wykrycie kradzieży). W dodatku do rozkazu do warsz. policji wykonaw. z d. 1 (13) lutego czytamy: Obywatel m. Radomia Ludwik Kurosz, przybywszy do Warszawy pocztowemi końmi i nie znalazłszy w swych rzeczach zapakowanych, portmonetki z 1,000 rs. i paszportem, podejrzywał o zabranie takowych pocztyljona, który go przywiózł z ostatniej stacji — o czem bezzwłocznie zawiadomił policję, z rozporządzenia której dopełniono ścisłej rewizji przy pocztyljonie ze stacji Sękocina, Janie Piotrowskim, podczas powrotu jego przez rogatkę, i chociaż przytem rewizor przy rogatkach jerozolimskich, Lewandowski, nie znalazł nic ani przy pocztyljonie, ani w bryczce pocztowej, lecz nie ograniczając się na tem, przystąpił do obejrzenia uprzęży na koniach i w jednem z chomont znalazł schowaną w nim portmonetkę, w której było: list zastawny na rs. 750 z pięcioma 15-to rublowemi kuponami, ośm 25-cio rublowych i trzy 5-cio rublowe papiery kredytowe i jeden kupon na 12 rs. 50 kop., również jak paszport i książeczka legitymacyjna p. Kurosza, a dla tego odebrawszy tak pieniądze jak i dokumenta, przesłał takowe do wydziału indagacyjnego przy zarządzie warsz. Ober-policmajstra, odesławszy pocztyljona Piotrowskiego do aresztu policyjnego, a konie z bryczką do pocztamtu warszawskiego. Za taką przenikliwość i dzielną roztropność, oświadczam rewizorowi przy rogatkach jerozolimskich Lewandowskiemu podziękowanie,— wystawiając go za przykład innym rewizorom przy rogatkach.

* Nr. 33 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera:— Antykwarjusz; szkic do powieści p. Mirona (z drzew. Gersona).— Dwie pieśni z włoskiego; przekład Al. Grozy.—Edward Kloc p. T. T. Jeża (c. d.)— Zamek Kielecki; p. W. (z miedz. Br. Zalewskiego.)—Rodzina Harambaszy, sceny z Bośni, p. Pr. Cholouszka przekł. z czeskiego (dok.)— Boska Komedja Dantego: Piekło; ustęp z pieśni XXXI; p. J. Korsaka, (z drzew. Gersona).— Korespondencja z Paryża p. W.— Streszczenie trzeciej prelekcji prof. F. H. Lewestama.— Szkic humorystyczny Wincentego Smokowskiego, (drzew. Drążkiewicza).

* (Zbiór budżetu dochodów i wydatków państwa na rok 1866). *)

DOCHODY PAŃSTWA.

Numer bieżący		Ogólny dochód spodziewany w r. 1866. rsr.	kop.	Koszta poboru rsr.	kop.	Czysty dochód spodziewany w r. 1866. rsr.	kop.
	I. Zwyczajne dochody państwa.						
1.	Podatki:						
	a) Podatki stałe (podatki i patenta na handel)	44.599,641	42	540,729	37	44.058,912	5
	b) Podatki niestałe (pobory, akcyzy i cła)	181.704,860	21	15.544,847	3¼	166.160,013	17¾
2.	Regalje rządowe	15.455,165	95¼	14.293,543	80¼	1.161,622	15
3.	Z dóbr skarbowych	57.070,649	81	10.291,080	59¼	46.779,569	21¾
4.	Wpływy różnego rodzaju	47.157,376	70½	921,992	24¼	46.235,384	46
5.	Dochody kraju zakaukazkiego	3.693,122	80½	—	—	3.693,122	80½
	Razem zwyczajnych dochodów państwa	349.680,816	90¼	41.592,193	4¼	308.088,623	86
	II.						
6.	Zasoby dla ministerstwa dróg komunikacji, specjalnie wyznaczone z 5% wewnętrznej pożyczki na koleje żelazne	19.930,944	67	—	—	19.930,944	67
	III. Nadzwyczajne zasoby.						
7.	Bilety skarbu państwa — 9,000,000 rsr.						
8.	Wolne remanenta z pożyczki holenderskiej 12,500,000 rsr. i z innych sum na zagraniczne wypłaty, do rozporządzenia ministra skarbu zostających 83,931 rsr. 57¼ kop. — 12,583,931 rsr. 57¼ kop.	21.583,931	57¼	—	—	21.583,931	57¼
	Razem	391.195,693	14½	41.592,193	4¼	349.603,500	10¼
	IV.						
9.	Wpływy zwrotne	12.872,311	24¾	—	—	12.872,311	24¾
	Wogóle	404.068,004	39¼	41.592,193	4¼	362.475,811	35

WYDATKI PAŃSTWA.

Numer bieżący		Wydatki ogólnego zarządu państwa rsr.	kop.	Koszta poboru dochodów rsr.	kop.	Razem rsr.	kop.
	I. Zwyczajne wydatki.						
1.	Dług państwa	68.586,684	40¼	—	—	68.586,684	40¼
2.	Najwyższe władze państwa	1.199,680	82¼	31,336	—	1.231,024	82¼
3.	Wydział najświątobliwszego synodu	6.079,764	17	—	—	6.079,764	17
4.	Ministerstwo dworu cesarskiego	7.717,419	40½	—	—	7.717,419	40½
5.	Ministerstwo spraw zagranicznych	2.222,115	68½	—	—	2.222,115	68½
6.	Ministerstwo wojny	116.464,319	34	128,043	88¾	116.592,363	22¾
7.	Ministerstwo marynarki	21.636,417	9½	—	—	21.636,417	9½
8.	Ministerstwo skarbu	44.263,305	22½	19.815,411	26½	64.078,716	49
9.	Ministerstwo dóbr państwa	9.489,772	69¾	—	—	9.489,772	69¾
10.	Zarząd południowemi osadami	157,647	8¾	—	—	157,647	8¾
11.	Ministerstwo spraw wewnętrznych	15.008,104	59¾	—	—	15.008,104	59¾
12.	Ministerstwo oświecenia narodowego	7.062,464	59	—	—	7.062,454	59
13.	Ministerstwo dróg komunikacji	10.885,368	84½	7.920,954	87¼	18.788,323	72
14.	Ministerstwo poczt i telegrafów	980,613	97¾	13.590,028	34½	14.570,642	32¼
15.	Ministerstwo sprawiedliwości	7.607,661	10	124,418	67	7.732,079	77
16.	Kontrola państwa	1.510,801	85¾	—	—	1.510,801	85¾
17.	Główny zarząd stadninami rządowemi	616.193	76	—	—	616,193	76
18.	Wydatki kraju zakaukazkiego						
	a) Dopełniane z miejscowych tego kraju dochodów	3.693,122	80½	—	—	3.693,122	80½
	b) Dopełniane z dochodów skarbu państwa	491,089	97	—	—	491,089	97
	Razem zwyczajnych wydatków państwa	325.672,555	43¼	41.592,193	4¼	367.264,748	47½
	II.						
19.	Wydatki czasowe nadzwyczajne, na budowę kolei żelaznych, pokrywane specjalnie wyznaczonemi nadzwyczajnemi zasobami	19.930,944	67	—	—	19.930,944	67
	III.						
20.	Na niedobór dochodów	4.000,000	—	—	—	4,000,000	—
	Razem	349.603,500	10¼	41.592,193	4¼	391.195,693	14¼
	IV.						
21.	Wydatki zwrotne	12.872,311	24¾	—	—	12.872,311	24¾
	Wogóle	362.475,811	35	41.592,193	4¼	404.068,004	39¼

Podpisał, minister skarbu, sekretarz stanu *Reutern*. (*Siew. Pocz.*)

*) Dziś dajemy tylko zbiór budżetu dochodów i wydatków państwa na rok 1866, a następnie podamy w osobnym dodatku najpoddanniejszy raport ministra skarbu i budżet.

* (Budżet.) *Rus. Inw.* roztrząsając ogólny budżet dochodów i wydatków państwa na r. 1866 (którego zbiór powyżej jest zamieszczony), powiada pomiędzy innemi: Ogólna suma wydatków i dochodów na 1866 r. wynosi 404,068,004 rsr.; lecz do tej sumy nie zostały włączone tak nadzwyczajne wydatki, jak i nadzwyczajne dochody, tworzone w części z remanentów, z budżetów 1864 i 1865 r., w części z nadzwyczajnych środków skarbu państwa. Pozostawiając na boku pozycje zwrotne (12,872,311 rsr.) stanowiące jednocześnie wydatek i dochód, pozostawiając na boku czasowe i nadzwyczajne zasoby w wydziale dróg komunikacji (19,930,944 rsr.), przeznaczone na budowę dróg żelaznych i pokrywające się częścią pożyczki wewnętrznej 1865 r.; pozostawiając nakoniec na boku, wyznaczane corocznie na każdy wypadek 4 miliony rsr. na niedobór podatków, reszta stanowi zwyczajne wydatki i dochody państwa, i na nie trzeba zwrócić uwagę. Porównywając je z sobą okazuje się, że deficyt 1866 r. wyniesie około 9,000,000 rsr. Porównywając dalej główne pozycje budżetu na r. 1866, z podobnemi pozycjami budżetu r. z., okazuje się, iż wydatki zwyczajne w 1865 r. przewyższały o milion rsr. takież wydatki roku bieżącego; dochody zaś były o milion większe, a różnica pomiędzy obydwoma cyframi, czyli deficyt równał się przeszło 20 milionom rsr. W rzeczywistości deficyt był mniejszy dla tego, że z budżetów 1864 i 1865 r. pozostały remanenta, które weszły do budżetu na r. 1866. W każdym razie wynika z tego, że deficyt się zmniejsza.... Budżet na rok 1866, wykazuje w niektórych pozycjach zmniejszenie. Zmniejszenie to głównie dotyczy opłaty od trunku i dochodu celnego... Przy takiem zmniejszeniu zwyczajnych dochodów, pozostaje skupić całą uwagę na możność ograniczenia zwyczajnych wydatków. Wydatki te dotyczą dwóch głównych przedmiotów: wypłat z powodu długu państwa i wydatków na zarząd państwa. Długi państwa w żadnym razie nie mogą podlegać nadzwyczajnym redukcjom, i dla tego pozostaje zwrócić uwagę wyłącznie na wydatki na zarząd państwa. Tu znajdujemy w istocie redukcję wydatków o 5,350,000 rsr. Redukcja to znaczna, lecz byłaby jeszcze znaczniejszą, gdyby rożne reformy i przekształcenia odbywające się w obecnym czasie, które niewątpliwie przez wszystkich uznane są za niezbędne, od których zależy nasz teraźniejszy i przyszły społeczny postęp, nasza pomyślność i wewnętrzna siła naszej ojczyzny, nie wymagały znacznego wzmocnienia niektórych pozycij wydatków. Wydatki te wynoszą przeszło 6 milionów rsr., zatem po ich pokryciu, redukcja dawnych wydatków na zarząd państwa wyniesie do 12 milionów rsr... W obec zarzutów wymierzonych w ostatnich czasach przeciwko wydziałowi wojskowemu, w obec napaści, i niestety napaści niesłusznych na jego budżet, przymuszeni jesteśmy podać krótki pogląd na władze i pozycje wydatków, co do których nastąpiły wspomniane wyżej redukcje. Staranie o regularną reorganizację swego urządzenia, o przygotowanie nietylko dostatecznych środków dla skutecznego działania administracji wojennej, lecz i dla szybkiego powiększenia, na wypadek wojny, sił wojskowych i utworzenia zapasów na czas przyszły, zmuszają wydział wojskowy, do mienia na widoku, nietylko teraźniejszości, lecz i przyszłości. Jego budżet nie może być odpowiedni tylko samym obecnym potrzebom. Ma on obowiązek utrzymywania pewnej ilości wojska, lecz i obowiązek przysposobienia wszystkiego dla szybkiego powiększenia ilości tego wojska. Zarzut, że powiększyło w ostatnim czasie koszt utrzymania jednego żołnierza, może przyjść do głowy tylko ludziom nie wiedzącym, iż mniej od ruskiego żołnierza, żadnego państwa w całej Europie nie kosztuje jeden żolnierz, i że położenie żołnierza ruskiego wymaga jeszcze znacznego polepszenia. Odpowiadanie na podobne zarzuty byłoby nie w miejscu. Na zarzut co do powiększenia sum na utrzymanie wojskowej siły obronnej Rosji, niech odpowiedzą następujące cyfry budżetu na rok 1866.

Powiększyły swe wymagania na rok 1866:

1. Najwyższe władze państwa...	o	33,867	rs.
2. Najświętobliwszy synod	„	273,555	„
3. Ministerstwo spraw zagranicznych	„	35,206	„
4. Ministerstwo skarbu	„	2,672,423	„
5. Ministerstwo dóbr państwa	„	203,946	„
6. Ministerstwo spraw wewnętrznych	„	2,468,698	„
7. Ministerstwo oświecenia narodowego	„	595,011	„
8. Ministerstwo sprawiedliwości	„	1,189,091	„
9. Kontrola państwa	„	834,104	„
10. Stadniny rządowe	„	37,239	„
11. Cywilny zarząd zakaukazkiego kraju	„	267,834	„

Zmniejszyły swe wymagania na tenże rok:

1. Ministerstwo dworu cesarskiego	o	38,024	„
2. Ministerstwo wojny	„	11,171,922	„
3. Ministerstwo marynarki	„	686,040	„
4. Zarząd południowemi osadmi	„	1,026	„
5. Ministerstwo dróg komunikacji	„	1,725,564	„
6. Ministerstwo poczt i felegrafów	„	53,444	„

nie licząc zmniejszenia w ministerstwie dróg komunikacji, które wynikło, z przejścia części przedmiotów zarządu tego ministerstwa pod zarząd ministerstwa spraw wewnętrznych, obliczona wyżej redukcja wydatków na 12 miljonów rs. prawie cała spadła na ministerstwo wojny (686,040 przypada na ministerstwo marynarki). Zatem przekształcenia w wydziale wojskowym dały możność skarbowi, pokrycia wydatków z powodu powiększenia długu, urzeczywistnienia reformy sądowej, reorganizacji kontroli, powiększenia etatów oświecenia narodowego i t. d. i t. d. Przy tem wojenne siły państwa nie zostały osłabione, lecz powiększone, bojowa gotowość armji wzmocniona, zapasy i roboty forteczne idą swym porządkiem, a cała administracja została przekształcona i ulepszona. Niech niezadowolnieni z takiego rezultatu *jednego roku* sami powiedzą, czy słuszne są ich zarzuty i czy można wymagać od wydziału wojskowego bezwarunkowych i stanowczych redukcij.

* (Wiadomości dworskie). We środę, 26 stycznia v. s., następujące osoby miały zaszczyt przedstawić się Najjaśniejszej Cesarzowej: sprawujący interesa brazylijskie kawaler Callado; pierwszy sekretarz poselstwa hiszpańskiego, p. Muruaga; zostający przy temże poselstwie p. Herrasta-y-Antilon; pierwszy sekretarz poselstwa francuzkiego, p. Frezal; zostający przy temże poselstwie hrabia Colbert i hrabia Quergolais; zostający w charakterze ajenta wojskowego przy poselstwie angielskiem, pułkownik Hope-Crilok; sekretarze tegoż poselstwa pp. Huld i Drummond; sekretarz poselstwa pruskiego, hrabia Kajserling; sekretarz poseltwa Stanów Zjednoczonych północno-amerykańskich, p. Courtine; baron Brenner Felsach, radca, baron Walterkirchen i baron Zejler, sekretarze poselstwa austrjackiego; pierwszy i drugi sekretarze poselstwa włoskiego, margrabia Incontri i kawaler Tosi, i poddany angielski p. Tafton. W tymże dniu Najjaśniejsza Pani raczyła przyjmować panią Komenenos, małżonkę sprawującego interesa tureckie; panią Frezal, małżonkę pierwszego sekretarza poselstwa francuzkiego i panią Mitchel, małżonkę drugiego sekretarza poselstwa angielskiego. (*Siew. Pocz.*)

* (Awanse). Przez najwyższy rozkaz z d. 28 stycznia, awansowani zostali z radców stanu na stopień rzeczywistego radcy stanu, prezesi rządów gubernjalnych: irkuckiego — *Ern* i jenisiejskiego — *Haupt;* członek rady administracyjnej zachodniej Syberji *Bezsonow* i starszy radca rządu gubernjalnego kostromskiego, *Krawkow.* (*Siew. Pocz.*)

* (Kolej żelazna). Minister budow publicznych ogłasza pod d. 28 stycznia, że na wniosek jego, zapadło najwyższe postanowienie, zatwierdzające kierunek części kolei południowej z Orła do Kurska i polecające wykonanie budowy tej części konstruktorowi kolei moskiewsko-orłowskiej jenerałewi-majorowi inżenierji Semiczewowi I, na zasadzie postanowienia o tej ostatniej kolei. (*Siew. Pocz.*)

* (Sejm galicyjski). *Przegląd* uskarża się na to, że rozprawy sejmu galicyjskiego nie prowadzą do żadnego rezultatu. Od chwili otwarcia sejmu, powiada ten dziennik, upłynęło już dwa miesiące, odbyło się przez ten czas 28 posiedzeń i postawiono przeszło 100 wniosków. Pismo pomienione nie widzi, po co stawiane są jeszcze wnioski, kiedy można powiedzieć z matematyczną pewnością, że takowe nie będą roztrząsane. Dla załatwienia 1,000 petycij i 100 wniosków, sejm potrzebuje kilka lat, a nie kilka miesięcy czasu. Przypuściwszy, że terazniejsza sesja sejmowa potrwa jeszcze dwa lub trzy miesiące, w takim razie, po potrąceniu rozmaitych ferij i odroczeń, ogólna liczba przyszłych posiedzeń wyniesie 40 do 50. Lecz w ciągu 50 posiedzeń nie podobna załatwić 1,000 petycij i 100 wniosków. Rozprawy toczą się bez szczególnego interesu dla ogółu i bez wielkiego interesu dla rozprawiających, jak o tem świadczy częste opuszczanie przez deputowanych sali posiedzeń przy motywowaniu obojętnych wniosków. Lecz nawet wśród tych niepomyślnych okoliczności, sejm mógłby wiele zdziałać, gdyby pracowano w komisjach i gdyby rozprawy toczyły się nie dwa razy na tydzień i nie po dwie lub po trzy godziny, lecz częściej i dłużej. *Przegląd* zwraca się w końcu do deputowanych, którym dobro kraju leży na sercu i którzy mają dość energji, ażeby wykazali sejmowi jego błędne dotychczasowe postępowanie, gdyż przy takim trybie nie zdoła on nic zdziałać.

* (Księstwa dunajskie). Depesza telegraficzna zaprzeczyła przed kilku dniami wiadomości z Bukaresztu, jakoby tam wybuchło powstanie. Dziś dowiadujemy się, że telegram powiedział ze wszech miar prawdę, lecz że przemilczał o tem, że na d. 5-ty b. m., w rocznicę wyniesienia Kuzy do godności księcia, przysposabiało się powstanie. Hebert, członek rządu narodowego w r. 1848, i Joanolulu, stali na czele komitetu rewolucyjnego. Rząd powziął zawczasu wiadomość o spisku i zapobiegł urzeczywistnieniu się jego przez aresztowanie obu wyżwspomnionych przewódców, oraz przez przedsięwzięcie innych środków ostrożności. Spisek miał na celu zamordowanie księcia. Morderca miał sobie przyrzeczoną nagrodę 1,000 dukatów. Wypadek ten jest nowym dowodem smutnego położenia księstw dunajskich. Z tego powodu ma swoje znaczenie, groźna w skutkach okoliczność, że gabinet podał się do dymisji z powodu postanowienia, że wprowadzenie systemu dziesiętnego dla miar i wag, jest przeciwne konstytucji. Lecz inne także powody musiały zniewolić ministerstwo do tego kroku. O ukonstytuowaniu się nowego gabinetu nic jeszcze nie słychać (Przeciwnie, podaliśmy wczoraj wiadomość o składzie nowego gabinetu. *P. R.*), pytanie zaś, co wśród obecnych okoliczności pocznie sobie hospodar bez gabinetu i bez pieniędzy, może być rozstrzygnięte chyba za pomocą jakiego rozpaczliwego zamachu. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (Aresztowanie Crawforda) które nastąpiło w d. 25-m stycznia na parowcu *Continental* w Nowym Orleanie, w chwili kiedy tenże miał odpłynąć do Nowego Jorku, wywarło jak najlepsze wrażenie na opinją publiczną. Niektóre dzienniki Stanów Zjednoczonych, a pomiędzy innemi *Round Table* i *Tribune* oświadczają się za utrwalonym i silnym rządem w Meksyku, któryby mógł zapewnić czynne stosunki handlowe pomiędzy obydwoma krajami. (*La Fr.*).

* (Jenerał Castilla). Dowiadujemy się, że jen. Castilla, który opuścił Europę i udał się do Peru dla objęcia godności prezydenta tej rzeczypospolitej, miał w przejeździe przez Panamę długą konferencję z konsulem angielskim, któremu polecono doręczyć jenerałowi ważne depesze, otrzymane z Londynu. Powiadają że depesze te obejmowały wiadomość, iż gabinet madrycki przyjął dobre usługi Francji i Anglji, i przypominały jenerałowi przyrzeczenie dane rządowi angielskiemu, że po przyjeździe do Limy, wejdzie na drogę pojednania. Spodziewać się przeto należy, że jen. Castilla nie będzie naśladować postępowania pułkownika Prado, terazniejszego dyktatora rzeczypospolitej Peru, który nieśmiejąc wypowiedzieć urzędownie wojnę Hiszpanji, dopuszcza się względem tego państwa, czynów nieprzyjacielskich, godnych ze wszech miar pożałowania. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Rozprawy nad adresem). Izba gmin na posiedzeniu swojem odbytem w d. 9-m b. m. rozpoczęła ogólne rozprawy nad adresem, przy czem na główną zasługuje uwagę oświadczenie p. Grey, że rząd nie może oznaczyć, wjakiej epoce przedstawiony zostanie projekt do prawa dotyczącego reformy wyborczej, gdyż wprzód mają być zebrane zupełne materjały, jakich wymaga ta kwestja, i przedstawione izbie do rozstrząśnięcia. Zdaje się być pewnem, że projekt do prawa nie zostanie jeszcze przedstawiony na bieżących posiedzeniach. (*Nord*).

* (Parlament). Parlament angielski uchwalił oba adresa odpowiedzi na mowę tronową i zaprzątał się dotąd jedynie kwestjami wewnętrznemi. Dnia 12-go b. m. pan Sandford miał zapytać w izbie niższej podsekretarza stanu do spraw zagranicznych, czy pośrednictwo cesarza francuzów w sprawie kanału suezkiego zostało stanowczo przyjętem, czy w tym wypadku rząd angielski dał swe przyzwolenie i czy dokumenta dotyczące tej kwestji zostaną złożone w izbie. (*La Patr.*)

Austrja.

* (Sprzysiężenie). *Wiedeń, 11 lutego.* Niektóre dzienniki wieczorne powtórzyły pogłoskę dotychczas jeszcze nie potwierdzoną, jakoby odkryć miano nadzwyczaj rozgałęzione sprzysiężenie na życie cesarza austrjackiego. Według urzędowych wiadomości, pogłoski te nie mają żadnej zasady. (*Nord*).

* (Ambasadorowie). Według *Pesti Hirnök*, wszystkie ambasady uwierzytelnione przy dworze wiedeńskim, wysłały z pośród siebie po jednym delegowanym członku do Budy; ambasadorowie Rosji i Szwe-

cji odjechali tam osobiście. Dyplomacja angielska reprezentowaną jest w Budzie przez kilku swoich członków. *(La Fr.)*

* (Ultimatum). *Wiedeń, 11 lutego. Debatte* donosi, że wiadomość podana przez niektóre dzienniki zagraniczne co do wystąpienia przez Prusy z *ultimatum*, nie jest oparta na żadnej zasadzie. W odpowiedzi na reklamacje Prus co do zebrań w Altonie, odesłała tylko wczoraj pod adresem hr. Karolyi odmowa zadosyćuczynienia owym reklamacjom. Według *Presse*, rząd powołał się na konwencją gasteinską, która podzieliła posiadłości księstw pomiędzy oba mocarstwa, i stanowczo odrzucił pretensje Prus domagające się sformułowania skarg co do administracji Holsztynji. Depesza pruska oświadczyła, że obecny stan w Holsztynji nie może być cierpiany, ale nie podała ani swoich wymagalności, ani też żadnych pod tym względem propozycji. *(Nord)*.

* (Zaprzeczenie). *Gen. Cor.* opierając się na źródłach wiarogodnych oświadcza, że wiadomość podana przez *Napredak*, a powtórzona przez nas, jakoby przy zajściach podczas wyborów do rady gminnej w Ruma, 5 serbów i 14 niemców zostało zabitych, jest zupełnie zmyśloną. *(La Fr.)*

Francja.

* (Rozprawy nad adresem) w senacie francuzkim, dotyczyć będą głównie dwóch punktów: kwestji rzymskiej i polityki wewnętrznej. Kardynał Bonnechose i hr Ségur d'Aguesseau, zastanawiać się będą nad następstwami konwencji 15-go września. Zdaje się, że kwestja wewnętrzna będzie przedewszystkiem przedmiotem zajmujących rozpraw. Mówią na pewne, że książę Persigny wystąpi z mową w senacie, która, jako pochodząca od dawnego ministra spraw wewnętrznych i członka rady tajnej, da powód do rozpraw, które wzbudzą wielkie zajęcie. Po księciu Persigny przemawiać mają p. Rouland i margr. de Boissy. *(La Fr.)*

* (Ks. Napoleon). *Paryż, 11 lutego.* Niektóre dzienniki doniosły, że książę Napoleon opuścił dnia wczorajszego Paryż udając się do Tulonu, ażeby w poniedziałek odjechać na pokładzie statku do Neapolu. Dzienniki te źle były zawiadomione; książę Napoleon bowiem dopiero dziś wieczorem opuści Paryż. *(La Fr.)*

* (Ostrzeżenia). Dziennik *Presse*, który przez kilka lat zasłonięty był od surowości administracji, od pewnego czasu nie jest bynajmniej szczęśliwy. Udzielono mu już drugie ostrzeżenie, za artykuł napisany znowu przez p. Clérmont Duvernois. *(Nord.)*

* (Sprawa zuawów). Powiadają, że marszałek Bazaine przesłał do Paryża raport w sprawie zuawów, których sąd wojenny w Meksyku skazał na rozmaite kary za wzięcie przez nich udziału w rozruchach na w. Martynice. Zapewniają, że zważywszy okoliczności, marszałek przemawia za złagodzeniem kar i poleca skazanych miłosierdziu cesarza. *(La Patr.)*

Hiszpanja.

* (Jen. Prim). Podług listów z Lizbony z 4-go b. m., jen. Prim, będąc mocno zniechęcony, zamierza sprzedać dobra jakie posiada w Hiszpanji i naturalizować się w Portugalji. *(La Patr.)*

Niemcy.

* (Księstwa nadelbańskie). *Berlin, 13 lutego. Zeidl. Cor.* wynurza przekonanie, że zwołanie przez jen. Gablenza członków stanów holsztyńskich, świadczy o niezbędności rychłego uorganizowania stosunków konstytucyjnych w księstwach. Jest to zadaniem wspólnej reprezentacji księstw; potrzeba do tego energicznej woli monarszej, przeszkody zaś na jakie natrafia życzenie Prus co do ukonstytuowania księstw, powinny być usunięte. — Na balu danym w Kiel przez księcia Augustenburgskiego, znajdowało się wielu oficerów austrjackich. — Adlatus cywilny p. Hoffmann podał się do dymisji. *(Schl. Z.)*

Prusy.

* (Izba deputowanych). *Berlin, 13 lutego.* Minister handlu hr. Itzenplitz złożył na dzisiejszem posiedzeniu projekt do prawa w przedmiocie usunięcia §§ 181, 182 i 183 regulaminu dla rzemiosł z r. 1845, oraz projekt do prawa dotyczącego zniesienia opłat wchodowych. Oba te projekta odesłane zostały do komisji złożonej z 21 członków. Wniosek Junga co do upoważnienia do przyjmowania ochotników, odesłany został, po rozprawach, do osobnej komisji. Minister wojny złożył projekt do prawa w przedmiocie opodatkowania terytorjum Jahde. — Co do wczorajszego sprostowania naczelnego prezesa najwyższego trybunału, Twesten oświadcza osobiście: W połowie stycznia Fink i Donalies powołani zostali do trybunału na pomocników; powołał zaś ich sam prezes naczelny, gdyż minister sprawiedliwości oświadczył, że nie wpływał bynajmniej na przybranie pomocników. Oba te głosy były po stronie rządu i zadecydowały większość. *(Wolffs T. B.)*

* (Kwestja rozwiązania izby). *Zeidl. Cor.* oświadcza, że powodzenie polityki zagranicznej zmniejszyło do tego stopnia agitację wewnętrzną, że nie ma potrzeby rozwiązania sejmu. *(Schl. Z.)*

Włochy.

* (Pobór podatków). *Florencja, 10 lutego.* Posiedzenia izb odroczone zostały do przyszłego czwartku. Komisja wyznaczona do zbadania projektu do prawa przedłużającego tymczasowy pobór podatków, przyjęła ten projekt w takiej samej formie, w jakiej przedstawionym został przez ministerstwo. *(Nord).*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 8 lutego.

Projekt do adresu sejmu węgierskiego. —Wczorajsze i dzisiejsze posiedzenie sejmu galicyjskiego. — Królikowski. — Kruszewski.

Dzienniki przyniesły już projekt do adresu węgierskiego, odczytany dnia 8 b. m. Główna uwaga węgierskiej monarchji zwrócona w tej chwili na żądania wyrażone w tym projekcie, które sejm według wszelkiego prawdopodobieństwa, jednomyślnie potwierdzi. Chwila brzemienna w następstwa których ani przewidzieć, ani obliczyć niepodobna tuż przed nami; nie dziw przeto, że wszyscy roztrząsając punkta projekta do adresu, pytają o następstwa, o skutki.

Projektowany adres odrzuca jak wiadomo nietylko patenta lutowe, lecz i dyplom październikowy; natomiast przyrzeka przedłożyć naj. panu taki projekt, której będzie w stanie zachować z jednej strony konstytucję węgierską, t. j. samoistność, odrębność korony St. Szczepana, z drugiej odpowiadać warunkom żywotnym monarchji.

Do rewizji ustaw z r. 1848 gotów sejm przystąpić, *ale* tylko na wniosek odpowiedzialnego węgierskiego ministerstwa. Żąda więc przed tą rewizją przywrócenia ministerstwa z r. 1848 dla wszystkich krajów korony św. Szczepana a więc i dla Siedmiogrodu i dla południowych prowincij słowiańskich Kroacji, Slawonii, Pogranicza i koronacji króla.

Narodowi chorwackiemu przyrzeka najobszerniejsze koncesje, byle nie zagrażały *integralności* korony św. Szczepana.

Między rządem opartym o manifest wrześniowy a projektem do adresu, zachodzi mimo pozornej zgodności w zasadach przecież ogromna różnica.

Adres zgodnie z rządem uznaje wspólność spraw, uznaje także potrzebę rewizji ustaw z r. 1848, lecz gdy rząd dopiero po ostatecznem załatwieniu pomienionych spraw, przyrzeka rekonstytucję autonomij Węgier, w myśl ich praw historycznych—oświadcza adres, że pierwej należy przywrócić prawa korony św. Szczepana, połączyć w jedną integralną całość z właściwem królestwem węgierskiem „partes adnexae" i ustanowić kompletne odpowiedzialne ministerstwo węgierskie i uwieńczyć skronie cesarza Franciszka Józefa koroną św. Szczepana, gdyż inaczej sejm nie może układać się z rządem w sprawach całą obchodzących monarchję.

Rząd woła do madziarów, zaufajcie mnie, zróbcie pierwej to, czego ja żądam, a ja uczynię zadość waszym wymaganiom.

Adres odpowiada: My madziary ufamy tobie wys. rządzie, lecz chcemy, abyś ty pierwej nam zaufał. przywróć nam pierwej nasze odpowiedzialne ministerstwo, a my dopiero potem uczynimy zadość „warunkom żywotnym monarchji", przedsięweźmiemy rewizję ustaw z r. 1848 i będziemy się z tobą układać o sposób w jaki mają być załatwiane wspólne sprawy monarchji, byle tylko nasza samoistność i historyczno-polityczna indywidualność niczem zagrożoną nie była. Która strona ustąpi i czy ustąpi dowiemy się wkrótce, tymczasem jaką złą wróżbę dla madziarów, a zarazem dla adresu można uważać artykuł urzędowej *Wiener-Abend-Post*, którego treść przyniósł tu drut telegraficzny.

„Żądanie osobnego odpowiedzialnego ministerstwa, przekracza granicę możliwości. Należy życzyć, ażeby sąjm wykreślił z adresu to żądanie, któremu w interesie całości państwa żadną miarą zadość uczynić nie można."

Po siedemnastu latach rozlicznych prób i zawodów, stoimy znów tam, gdzieśmy stali w roku 1848...

Wczorajsze posiedzenie sejmu, nie nastręcza nic ciekawego. Obradowano długo nad tem, czy przedłożony przez komisję statut dla miasta Krakowa odesłać znów do komisji, czy przeciwnie przystąpić do rozbioru jego §§ zasadniczych. Sprawozdawca Zyblikiewicz podniósł między innemi i to, że Kraków podupadnie całkiem, jeżeli dlań nie otworzą się granice królestwa. Pod względem ekonomicznym można to zdanie odnieść do całej Galicji.

Na dzisiejszem posiedzeniu odpowiada p. komisarz rządowy na interpelację: Dla czego urzędnikom pod karą usunięcia, zakazano ubierać się po polsku?... że bezwarunkowa w tym względzie dowolność jest dla urzędnika rzeczą nie możliwą, gdyż urzędnik powinien unikać i pozoru stronniczości.

Następnie odczytano wniosek Demkowa, aby prawo prezentacji księży przenieść na tych, co ponoszą ciężary utrzymania cerkwi i kościołów. Wniosek poparła frakcja ruska.

Ku końcowi posiedzenia motywuje Borkowski swój wniosek o języku.

Pan J. Królikowski, którego publiczność nasza przyjmowała z uniesieniem roku zeszłego, rozpoczął szereg swoich występów gościnnych, rolą wojewody w Słowackiego *Mazepie*.

Kruszewski skazany za udział w powstaniu na więzienie i na wydalenie z kraju, otrzymał w drodze łaski, na prośbę o pozwolenie powrotu do kraju, przychylną odpowiedź. *ó.*

Zürich, d. 10 lutego 1866 r.

Niepowodzenia jenerał sztyletnika Gillera w zebraniu kongresu. – Jego wyjazd na sąd do Paryża. – Awantura zaszła pomiędzy dwoma majorami wojsk narodowych w kawiarni literackiej. — Walne posiedzenie tow. brat. pom. i nauk.— Adjutant Ignacy Trzciński. — Pułkownik Kurowski. — Korabek et comp.

Zapowiedziany na dzień wczorajszy kongres, zupełnie jenerał sztyletnikowi nie dopisał. Z towarzystw polskich znajdujących się w Szwajcarji, oprócz już zostających pod komendą jenerał sztyletnika, wszystkie inne odmówiły udziału w tej komedji. Wprawdzie towarzystwa, bratniej pomocy i naukowe, zachęcone pomyślnym rezultatem żebraniny Gillera w czasie jego europejskiej podróży, miały zamiar wydelegować na kongres swych członków i połączyć się z jego szajką—lecz jenerał-uciekinier z obawy utracenia przez takie połączenie wpływu i władzy dotychczasowej, odradził wchodzić z jenerał sztyletnikiem w jakiekolwiek układy i stosunki. Towarzystwo kościuszkowskie z St. Gallen, uwiadomione okólnikiem Gillera, że zwołanie kongresu ma jedynie na celu ustanowienie władzy nad emigracją w Europie, wydelegowało na kongres do Zurichu swych pełnomocnych członków, w zamiarze przedstawienia opiekuna inwalidów jako kandydata na prezesa a przynajmniej członka projektowanej rady. Opiekun jednak dowiedziawszy się z boku, że jenerał sztyletnik powziął nikczemną myśl wydarcia mu z takim mozołem i krętarstwem zebranego funduszu na inwalidów przeznaczonego, przepędził delegatów napowrót do St. Gallen.— Towarzystwo wojskowe i rada reprezentacyjna towarzystw demokratycznych na zaproszenie Gillera odpowiedziały, że dopóki on i Plater żywić będą myśl rządzenia emigracją, dopóty o jedności i braterstwie mowy być nie może. Inne towarzystwa, jak demokratyczne (w Zurichu), dobroczynności, wzajemnej pomocy w Bazylei również ani słyszeć nie chciały o kongresie. Ze stowarzyszeń po za Szwajcarją będących, przybyli na kongres delegowani towarzystwa wzajemnej pomocy z Brukselli i Lyonu oraz bratniej pomocy z Turynu – reszta na zaproszenie jenerał sztyletnika odpowiedziała milczeniem.

Niepowodzenie swoje w zebraniu kongresu jenerał przypisuje intrygom opiekuna inwalidów i towarzystwa dobroczynności—nie rozpacza jednak i ma zamiar raz jeszcze ponowić wezwanie do kongresu na dzień 15 kwietnia r. b.

Jenerał-sztyletnik wyjechał dziś rano do Paryża na odbyć się mający sąd z Awejdą.

Dnia wczorajszego miała znowu miejsce gorsząca scena w miejscu publicznem, pomiędzy majorami Parznickim, członkiem towarzystwa bratniej pomocy i Małachowskim, członkiem towarzystwa kasy oszczędności. Powodem tego była następująca okoliczność: patrjoci krakowscy nadesłali d. 4 b. m. na ręce majora Małachowskiego rodzaj deklaracji podpisanej przez 5ciu wypuszczonych niedawno z kozy austrjackiej męczenników narodowych, w której powiedziano, że major Parznicki w czasie pozostawania na internie w Königratz i Iglawie był szpiegiem austrjackim. Wiadomość tę rozpuścił Małachowski pomiędzy tutejszą polonją i zarazem podsunął myśl, że Parznicki musi być także korespondentem *Dziennika Warszawskiego.* Dowiedziawszy się o tem Parznicki trzy dni na próżno polował w mieście na Małachowskiego—dopiero wczoraj zdybał go w Café litéraire, gdzie w obec zebranych gości dopuścił się czynnej obrazy obydwu jego policzków. Dziś zaś, dla oczyszczenia się z uczynionego mu zarzutu, zwołał Parznicki sąd złożony z pięciu członków różnych towa-

rzystw. Publiczne posiedzenie sądu odbędzie się po przesłuchaniu świadków stron i zebraniu potrzebnych dowodów.

Walne zgromadzenie członków towarzystwa bratniej pomocy i naukowego, w celu dopełnienia wyboru członków do rady kierującej, odbędzie się w niedzielę w czytelni. Opuszczony przez serbów, czechów i węgrów pułkownik Kurowski, ofiarował swe usługi opiekunowi inwalidów i objął miejsce sekretarza po zbiegłym majorze Zawadzkim.

Były adjutant Kononowicza, Ignacy Trzciński, pracował u jednego z tutejszych kupców jako komisant handlowy. W zeszłym tygodniu, okradł kupca przeszło na 200 franków w gotowiźnie i zemknął z Zurichu, pozostawiwszy blisko 700 franków długu za mieszkanie, stół i inne wydatki.

Jako podejrzanych o zrabowanie sklepu zegarmistrza Webera, aresztowano czecha Korabka utrzymującego także sklep z zegarkami (w sąsiedztwie Webera) — i jego robotnika polaka Siemińskiego. Poszlaki muszą być silne przeciw aresztowanym, gdyż dziś policja zabrała wszystko ze sklepu Korabka i zdjęła znak.—Korabek był członkiem słowańskiej biesiedy, przyjaźnił się ze wszystkiemi uciekinierami, uczęszczał prawie na wszystkie zebrania polonji i znany był pomiędzy naszymi graczami jako jeden z bieglejszych oszustów w grze karcianej. Q.

Rozmaitości.

* (Król portugalski). *Gazette des Etrangers* donosi, że król portugalski oddał bawiąc w Paryżu powtórną wizytę Rossiniemu. Uprzedzony o tem przez vice hrabiego de Paiva, posła portugalskiego w Paryżu, Rossini zaprosił do siebie Verdego, Braga, Peruzzi i niektórych innych kompozytorów i zaprezentował ich królowi. Verdi usiadł do fortepianu. Król odśpiewał znane arje barytonowe „Il balen" z Trubadura, i „Eri tu" z Balu maskowego. Poczem odegrany był koncert instrumentalny, w którym król brał udział na kontrabasie, i grał po mistrzowsku. Przy wykonaniu arji z Trubadura, obecni kompozytorowie i posłowie wtórowali królowi chórem.

* Przyjechał do Warszawy, biskup djecezji płockiej ksiądz *Popiel*, z Płocka.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 14 lutego 1866 r. a mianowicie, pod adresem: Szmul Warkman w Białym stoku; Wójt gminy Kobiele duże, Naczelnik wojenny w Siedlcach, Marja z Zdzińskich Sobocka w domu Zdzińskich w Rynku przy odwachu bez oznaczenia miejsca, Antoni Moczulski w Borotach, Karol Szalaj na ręce Władysława Kurowskiego w Brześciu Lit., Szmul Chary w Brześciu Litewskim.

* W dniu 14 lutego 1866 r. urodziło się w Warszawie *Chrześcjan*: płci męzkiej 19, żeńskiej 22, *Starozakonnych*: męzkiej 16, żeńskiej 14, razem 71. Zaślubieni *Chrześcjanie*: Grzymielewski prof. gimn. z Łomży, z Stefańską Kazimirą; Lipczyński Jan ob. z Mezger Joanną; Rouppert Leon ob., z Ligowską Pauliną; Brzeziński Ludwik b. urz. dr. żel., z Kress Adelą; Stokowski Aleksy urzędnik, z Miebzejewską Antoniną; Hofman Aleksander ręk., z Wiśniewską Julją; Gorecki Karol mos. z Jobt Jadwigą; Szklarski Józef slu., z Borecką Filipiną; Skorecki Feliks drk., z Sutowską Józefą; Fabierkiewicz Stanisław szewc, z Rakoczy Ludwiką; Burkart August kr., z Ulle Apolonją; Schoescjohu Gustaw mech., z Derkes Jadwigą; Majzner Antoni mul., z Probińzką Salomeą; Gutzwan Gotlieb fel., z Szulc Zofią; Sokołowski Franciszek pisarz woj., z Gromińską Jadwigą służ.; *Starozakonni*: Rozenband Moszek, z Kleinbaicz Jeną; zmarli *Chrześcjanie*: Le Brun Ludwika lat 35 żona dok.; Schmidt August lat 32 b. kapelm.; Zach Gustaw lat 26 czel. piek.; Wirdyger Krystjan lat 48, sz.; Blizińska Amelja rok 1; Kot Seweryna rok 1; Czyżewska Antonina rok 1; Kierszt Władysław lat 7; Jakubowski Roman lat 5; Sokolski Anastazy mies. 3; Niewiadomy Czesław mies. 7; Baranowska Marjanna rok 1 i pół; Mejsner Rudolf dni 7; Matuszczyk Józef dni 8; Kulesza Adam dni 5; Lisowska Ewa dni 5; *Starozakonni*: Tuchband Laja lat 60; Silberglik Ryfka lat 46; Flurman Jakób lat 47 szkol. Jakubowska Chaja lat 24 służ.; Laski Mordka lat 8; Waks Bewyan rok 1 i pół; Grembach Rojza rok 1; Szlul szlejor Szmul mies. 9; Hochylik Hersz dni 10; Daches Icyk mies. 6 Waks bezimienna dni 2; Jachselbst bezimienna dzień 1.

Kalendarz.

W piątek, 16 lutego, — św. Juljanny pan. męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 16; zach. o godz. 5 min. 13.

W sobotę, 17 lutego, — śś. Sylwina bisk. i Donata męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 14; zach. o godz. 5 min. 15.

Widowiska.

Warszawa, d. 3 (15) lutego.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, Opera **Orfeusz w piekle.** (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Jutro*, Opera **Włoszka w Algierze (L'Italiana in Algeri)**, przez artystów włoskich; abonament N. 18, lit. A. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Operę na dochód p. Vecchi, **Włoszka w Algierze (L'Italiana in Algeri)**, przez artystów włoskich, abonament zawieszony, było osób 600.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Lektorka, Okrężne.** (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano **Fortepian Berty; O! gdyby nieja!** było osób 540.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ na Krakowskiem-Przedmieściu.—Europa w Warszawie, czyli Gabinet Aletoskopów Klemensa Bordato i spółki z Wenecji, składający się z 40 aparatów. Wystawa na 3 Serje podzielona będzie: Serja 1-a obejmuje Wenecję z główniejszemi budowlami i uroczystościami; 2-ga Rzym z uroczystościami Wielkanocnemi; 3-cia Widoki z całej Europy.— Przyjmują się także zamówienia na oddzielne oglądanie tychże, w wtorki przy podwyższonej cenie t. j. kop. 60 i 30 od osoby, dzieci płacą połowę.—Otwarta od godz. 11 przed południem do godz. 9 wieczorem.—Cena wejścia: od osoby kop. 30, dzieci płacą połowę, to jes kop. 15.

TABELA BIEGU POCZT OSOBOWO-LISTOWYCH W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Trakty.	Odległość.	Cena za miejsce w powozie na jedną drogę. Rsr.	kop.	Czas. Odchodu Godzi.	Minut.	Przychod. Godzi.	Minut.
Codziennie.							
z Warsz. do Łomży	143	4	29	2	—	3	48
				po połudn.		po północ.	
z Łomży do Warsz.	—	—	—	7	1	8	40
				po połudn.		po północ.	
z Łomży do Suwałk	125½	3	78	5	—	5	1
				po północ.		po połudn.	
z Suwałk do Łomży	—	—	—	6	—	6	1
				po północ.		po połudn.	
z Warsz. do Brześcia	186¾	4	67½	7	—	5	21
				po połudn.		po połudn.	
z Brześcia do Warsz.	—	—	—	11	—	9	21
				po północ.		po północ.	
z Warsz. do Radom. (*omnibusem*)	96½	2	91	10	—	7	54
				po północ.		po połudn.	
z Radom. do Warsz.	—	—	—	9	—	6	54
				po północ.		po połudn	
z Warsz. do Radom. (*kareta*)	96½	2	91	6	30	4	24
				po połudn.		po północ.	
z Radom. do Warsz.	—	—	—	6	—	3	54
				po połudn.		po północ.	
z Radomia do Kielc	71½	2	16	7	—	2	53
				po północ.		po połudn.	
z Kielc do Radomia	—	—	—	8	—	3	53
				po północ.		po połudn.	
z Rokicin do Kalisza	114¼	3	57	12	—	2	5
				w połudn.		po północ.	
z Kalisza do Rokicin	—	—	—	4	—	5	35
				po połudn.		po północ.	
z Pabjanic do Łodzi	15½	—	48	2	45	4	18
				po północ.		po północ.	
z Łodzi do Pabjanic	—	—	—	1	—	2	33
				po połudn.		po połudn.	
z Kutna do Kalisza	110	3	30	6	30	5	43
				po połudn.		po północ.	
z Kalisza do Kutna	—	—	—	9	—	8	13
				po połudn.		po północ.	
z Koła do Słupcy...	54½	1	65	11	34	5	20
				po połudn.		po północ.	
z Słupcy do Koła ..	—	—	—	9	—	2	46
				po połudn.		po północ.	
z Warsz. do Sochacz.	50½	1	2	6	—	11	51
				po połudn.		po połudn.	
z Sochacz. do Warsz.	—	—	—	6	—	11	51
				po północ.		po północ.	
z Warsz. do Lublina (*kareta*)	152½	4	59	1	—	4	34
				po północ.		po północ.	
z Lublina do Warsz.	—	—	—	6	—	9	54
				po połudn.		po północ.	
z Warsz. do Lublina (*omnibusem*)	152½	3	6 latem	6	15	12	17
				po połudn.		po połudn.	
z Lublina do Warsz.	—		82½ zimą	12	—	6	2
				w połudn.		po północ.	
w poniedz., czwart. i piątki.							
z Lublina do Zamoś.	83	2	49	1	—	9	33
				po połudn.		po połudn.	
w niedziele, wtorki i piątki.							
z Zamościa do Lubl.	—	—	—	7	—	3	33
				po północ.		po połudn.	

Ceny targowe

dnia 2 (14) lutego.

Rodzaj produktów	Korzec od — do rs.	kop.	rs.	kop.
Pszenica. Waga 230—240 f.	5	40	7	40
Żyto 225—230 f.	4	57	4	80
Jęczmień	2	40	3	15
Owies	2	10	2	17
Groch polny	4	50	5	—
Kartofle	1	50	1	60

Pud siana od k. 40—42. Pud słom. od k. 30—33;

Dowozy: Pszenicy 600; Żyta 300; Jęczmienia 200; Owsa 400 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. 57½ do rs. 2 k. 68

Garniec „ od kop. 84 do kop. 87½

Wymierzono w Urzędzie Kons. wiader 1,575

Obserwatorjum Meteorologiczne.

2 (14 *lutego*)	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach.	741 5	744.7
Termometr Reaum.	—0 °1	+0 °1
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 0. 5 R Największe zimno — 0.9 R. Z rana d. 3 (15) lutego — 1.2 R. zimna.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 3

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 3 (15) Lutego 1866 r.

	Żądane Rs.	Kop.	Płacone Rs.	Kop.
MONETY.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY.				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	85	—
„ „ „ w mał. sztuk.			—	—
Listy Zastawne III, Okr. Serji 1ej za 100 Rs.	84	25	—	—
ditto Serja II za rs. 100*)	83	83	83	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	74	20	—	—
Obligacje Cząst. na 500 Zł. (opr. kup.)	—	—	—	—
Cert. Banku na Oblig. Cząstkowe: lit. A. na 300 Zł.	—	—	—	—
„ „ lit B. na 200 Zł. bez proc.	—	—	—	—
„ „ „ procento.	—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Zł.	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka z r. 1854, opr. kup.	—	—	—	—
„ z r. 1855	—	—	—	—
Rosyjska pożycz prem. z 1865 rs. 100	116	50	116	25
Metaliki Lutowe	—	—	—	—
„ Sierpniowe	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	91	75	—	—
Obligi Współ. Żeglugi Parowej w Królestwie Polskiem po Rs. 750	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	124	25		—
Obligacje Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	68	—	67	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	104	—	103	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej (opr. ku.)	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądane Rs.	Kop.	Płacone Rs.	Kop.
Berlin	100 Tal.	2 m.	115	95	115	80
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	177	90	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	88	7	86
Paryż	300 Frank.	2 m.	94	95	94	65
Wiedeń	150 Zł. W.A.	2 m.	113	85	113	55
Petersburg	100 Ru. sr.	1 m.	99	75	99	50
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	25	98	75
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

*) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych k. 58⅓
*) „ „ „ „ Likwidacyjnych „ 83⅓

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina d. 2 (14) Lutego 1866 r.

	żądają	płacą
z BERLINA.		
5-ta Pożyczka Rosyjska		69 3/8
6-ta „		85 7/8
Obligacje Skarbowe 4%		68¼
Listy Zastawne 4%		64 3/8
Bilety Banku Rosyjskiego		76¾
Weksle na Warszawę		76 5/8
„ Petersburg 3 tygodniowy		85¼
„ „ 3 miesięczny		84¼
„ Londyn 3		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		97 1/8
Koleje Rosyjskie		79
Nowa Pożyczka Premjowa		92¾
Żyto na targu		46¾
„ dostawę późniejszą		46 7/8
z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn ..... Anfangs Course		108 40
„ Hamburg		77
„ Paryż		41 10
Pożyczka Narodowa		64 80
5% Metaliki		61 70
Akcje Banku Kredytowego		145 90
z PARYŻA.		
Renta 3%		68 90
Akcje Kredytu Ruchomego		675
z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		87½
Targ zbożowy		—

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D. 32*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Pawła Kwiecińskiego tegoż córki Katarzyny z Kwiecińskich Wolańskiej co do tytułu współwłasności nieruchomości w mieście Kaliszu pod Nr. 159 położonej. 2. Józefy z Jaszewskich Gzowskiej co do sumy rs. 1,500 na prawie wieczystej dzierżawy wsi Zakrzewek w księdze wieczystej dóbr Gidle z Okręgu Radomskiego w dziale III ad Nr. I zahipotekowanym subintabulowanej. 3. Teofila Malanowskiego co do współwłasności sumy rs. 1,248 na dobrach Ocinek z Okręgu Wartskiego w dziale III ad Nr. 1 zahypotekowanej. 4. Moritza Brockman co do ostrzeżenia względem kwoty rs. 170 tak na posiadłości Wolnostwo Tynice w dziale IV pod Nr. 22 jako i na nieruchomości wiejskiej w wsi Tyncu, z Okręgu Kaliskiego pod Nr. 152 położonej w dziale IV pod Nr. 4 ubezpieczonego. 5. Feliksa Kiedrowskiego co do tytułu współwłasności dóbr Wojcice wielkie i małe, z Okręgu Wartskiego. 6. Ludwiki z Pomorskich Budzyńskiej Marjanny Pomorskiej, Julji Pomorskiej i Tekli z Cichowiczów Pomorskiej co do tytułu współwłasności nieruchomości w mieście Kaliszu pod Nr. 536 położonej, oraz tejże Tekli z Cichowiczów Pomorskiej co do sumy rs. 495 na tej nieruchomości w mieście Kaliszu Nr. 536, w dziale IV pod Nr. 1 zahypotekowanej i 7. Tekli Zabłockiej co do dwóch sum, to jest: rs. 198 kop. 1 i rs. 252 z dóbr Bielow z Okręgu Szadkowskiego w dziale IV ad Nr. 11*b*, pierwotnie zahypotekowanych, a teraz w depozycie Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego znajdujących się. 8. Konstantego Turkuł co do współwłasności sumy rs. 900, na dobrach Miłaczew z Okręgu Wartskiego, sposobem ostrzeżenia w dziale IV pod N. 52 zahypotekowany; otworzyły się spadki do regulacji których wyznacza się termin na dzień 6 (18) Maja 1866 r. w Kancelarji hypotecznej

Kalisz d, 5 (17) Października 1865 r.

Teofil - Józef Kowalski.

(*N. D. 1035*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu*

Po śmierci: 1. Anieli-Barbary dwóch imion z Kokczyńskich Kisielskiej co do sumy rs. 500 przez Towarzystwo Kredytowe ziemskie listami zastawnemi z dóbr Wielgie Dymek Okręgu Wieluńskiego spłaconej i w depozycie Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złożonej. 2 Franciszka Xawerego Tarłowskiego co do sumy rs. 450 na dobrach Brudzice z Okręgu Radomskiego w dziale IV pod Nr. 33 zahypotekowanej. 3. Aronie Działoszyńskim co do sum: a) na dobrach części pierwszej Strumiany B Wielga wieś B, Grzmiąca B z Okręgu Sieradzkiego w dziale IV pod Nr. 47 zahypotekowanej sumy rs 342 kop. 95; b) na dobra Strumiany B, Wiega Wieś B, Grzmiąca B, z tegoż Okręgu sumy rs. 265 kop. 10 sposobem ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 53; c) Na dobrach Niemojew z tegoż Okręgu sumy rs. 830 kop 77 sposobem ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 35; d) na dobrach Wodzierady z Okręgu Szadkowskiego kwoty rs. 223 kop. 59 w dziale IV pod Nr. 25 sposobem ostrzeżenia; e) na dobrach Blekowice z Okręgu Sieradzkiego co do sumy rs. 625 w dziale IV pod Nr. 44; f) na dobrach Iwanowice z Okręgu Kaliskiego co do części z ostrzeżenia względem sumy rs. 530 kop. 80 w dziale IV ad Nr. 42 i 74; g) na dobrach Branica A B z Okręgu Szadkowskiego sumy rs. 1005 w dziale IV pod N. 30; h) na dobrach Prazwów z Okręgu Sieradzkiego co do prawa wyrąbania i wybrania 1500 sztuk drzewa dembowego z prawem odkupu za rs. 1,260 w dziale III pod Nr. 13; i) na dobrach Kliczków Wielki z Okręgu Sieradzkiego co do sumy rs. 202 kop. 50 w dziale IV ad Nr 3 zahypotekowanych; 4. Salamonie Abrahmson co do tytułu współwłasności dóbr Parzniewice z Okręgu Piotrkowskiego i dóbr Gałkowice z Okręgu Radomskiego; 5. Walerji Lutosławskiej co do części sumy rs 750 w dziale IV pod Numerem 26 na dobrach Kliczków Wielki z Okręgu Sieradzkiego zahypotekowanej; 6. Karola Fitzner co do kwoty rs. 135 na nieruchomości w Kaliszu pod Nr 435 położonej w dziale IV pod Nr. 15 ad *b* zahypotekowanej i warunku w dziale III pod Nr. 6 ad *b* na tejże nieruchomości zapisanego i 7. Henrietty Wilhelminy dwóch imion z Wernerów Schloeser co do kapitałów jako to: rs 7500 na dobrach Czernice z Okręgu Wieluńskiego w dziale IV pod Nr. 33 i rs. 7000 na dobrach Skęczniew z Okręgu Wartskiego w Dziale IV pod Nr. 24 zahypotekowanych; otworzyły się spadki do regulacji których wyznacza się termin na dzień 13 (25) Sierpnia 1866 r. w Kancelarji hypotecznej.

Kalisz d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1866 r.

Teofil Jozef Kowalski.

(N. D. 1032). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu*

Zawiadamia że toczy się postępowanie spadkowe 1. Po Teresie z Zaborowskich 1o ślubu Kozaneckiej 2o Sulimierskiej, jako właścicielce kapitałów na następujących dobrach ziemskich w dziale IV wykazu hypotekowanych jako to: a) rs. 15,000 na dobrach Zbylczyce z Okręgu Wartskiego pod N. 31 *b* b) rs. 6,000 na dobrach Ostrowite Kapitulne z okręgu Konińskiego pod Nr. 15 z warunkiem w dziale III pod Nr. 12 zamieszczonym; c) rs. 4,500 na dobrach Myśliborzu z Okręgu Konińskiego pod N. 13*a* i 13*b* lit. *d* z warunkiem w dziale III pod Nr. 11 zapisanym; d) rs. 4,500 na dobrach folwarku i wsi Kozanki Podleśne pod Nr 12 a na dobrach Kozanki Podleśne część A obu z Okręgu Wartskiego pod N. 10 z warunkami w dziale III na pierwszych dobrach pod Nr. 4 na ostatnich pod Nr. 3 zamieszczonemi i e) rs. 1,440 na dobrach Rataje z Okręgu Pyzdrskiego pod Nr. 59 B lit *c*, z warunkami w dziale trzecim pod Nr. 28 zapisanemi, niemniej jako właścicielce kwoty rs. 60 z tychże dóbr Rataje z Nr. 59 pożyczką przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie na takowe udzieloną spłaconej i w depozycie władz tegoż Towarzystwa w listach zastawnych z kuponami i dopłatą różnicy kursu znajdującej się; 2. po Annie z Gniewkowskich Michałowicz jako współwłaścicielce dóbr Rzeczkowa część lit. A oraz dóbr Kiełczówki czyli Woli Kiełczowej i części Kiełczówki lit. B wszystkich w Okręgu Piotrkowskim położonych; oraz że do regulacji obu tych spadków oznaczony został termin na dzień 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r. w mej Kancelarji urzędowej w mieście Kaliszu.

Kalisz d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r.

Edward Milewski

(N. D. *31*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Z powodu śmierci:

1. Rozyny v. Rozalji z Medelmejerów Gąsiorowskiej właścicielki nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 350*b* a hyp. 225 położonej i wierzycielki sum złp. 2,000 albo rs. 300 pod Nr. 18 działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości miejskiej w Lublinie pod Nr. pol. 350*a*, a hyp. 224 sytuowanej, z przywiązaniem do niej prawem zastawy w dziale III pod Nr. 4 objawionym, złp. 26,000 albo rs. 3,900 pod Nr. 1 działu IV wykazu nieruchomości w Lublinie pod Nr. pol. 777 a hyp. 626, złp. 4,000 albo rs. 600 ad Nr. 18, złp. 3,000 albo rs. 450 ad Nr. 20, złp. 7,000 albo rs. 1,050 ad Nr. 25 na nieruchomości pod Nr. pol. 143, a hyp. 94 i złp. 12,000 albo rs. 1,800 na dobrach Rury A. w Okręgu i Gubernji Lubelskiej pod Nr. 5 działu IV wykazu hypotecznego lokowanych.

2. Wincentego Korwin na Błogoszczy Sarneckiego właściciela dóbr Woli Bychawskiej w Okręgu i Gubernji Lubelskiej leżących i wierzyciela sumy złp. 56,600 albo rs. 8,400 ad Nr. 23 działu IV zlewków na dobrach Woli Bychawskiej lokowanych.

3. Teodora Werychy Darowskiego, właściciela dóbr Pilaszkowice, w Okręgu Krasnostawskim położonych; otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 11 (23) Maja 1865 wyznaczonym został.

Lublin d. 25 Paździer. (6 Listop.) 1865 r.

Feliks Wasiutyński.

(N. D. *852*) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej Wydziału II.*

Zawiadamia wszystkich interesowanych, że do uregulowania przed nim spadków:

1. Po Antonim Jacuńskim wierzycielu rs. 150 na majętności Nieczuny w Okręgu Sejneńskim położonej hypotekowanych, oraz

2. Po Stefanie Wojdzbunie wierzycielu rs. 1,800 na dobrach Kretkompie, w Okręgu Marjampolskim położonych, termin prekluzyjny na dzień 5 (17) Maja 1866 r. wyznaczony został

Suwałki d. 19 (31) Października 1865 r.

Kowalski.

(*N. D. 1037*). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1 Jana Czapskiego właściciela przyległości Soje lit. C łączną hypotekę z dobrami Dąbrówka lit. A z Okręgu Pułtuskiego mających. 2. Tegoż Jana Czapskiego wierzyciela ostrzeżenia o uchylenie cesji sumy złp. 6,000 z prawem zastawy w dziale III ad 3 i w dziale IV ad 6 i wierzyciela sumy złp. 7738 pod Nr. 8 działu IV na dobrach Żaremby Wielkie lit. G. H z Okręgu Płockiego; 3. Jana Zaleskiego właściciela dóbr Cieślino z Okręgu Mławskiego; 4. Wolfa Brombergier wierzyciela sumy rs. 3000 z procentem i kosztami sposobem ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 7 na dobrach PrzezdzieckoGrzymki z Okręgu Ostrołęckiego; 5 Kazimierza Grabowskiego wierzyciela $^{13}/_{14}$ części Prawa Zastawy w dziale III pod Nr. 3 sum $^{11}/_{1}$ części złp. 1,000 pod Nr. 9, złp. 2047 gr. 12 pod Nr. 13 złp. 3,000, złp. 1,800 pod Nr. 13 *a b*, złp. 5,652 gr 18 pod Nr 14 złp. 3,000 pod Nr 25 *a* i ostrzeżenia względem przyznania prawa pierwszeństwa dla sum złp. 1098 złp. 6,000 i złp. 3,500 pod N. 10, 11 i 16 stojących przed sumą złp. 30,650 pod N. 8 działu IV na dobrach Kamień lit. a z Ogu Przasnyskiego. 6. Adama Mieszkowskiego, właściciela dóbr Grochy Starawieś z Okręgu Pułtuskiego. 7. Tekli Truszkowskiej wierzycielki sumy złp. 950 pod Nr. 1 działu IV na dobrach Bieńki Karkuty lit. D z Okręgu Przasnyskiego. 8. Reginy Zmijewskiej współwierzycielki prawa zastawy pod Nr. 1 działu III i sumy złp. 4,700 pod Nr. 2 działu IV na dobrach Bieńki Karkuty lit. D z Okręgu Przasnyskiego. 9. Benedykta Merfeld wierzyciela sumy złp 26,000 pod Nr. 11 działu IV na dobrach Bachorzewo z Okręgu Lipnowskiego; 10. Bogumiły Majewskiej wierzycielki sumy złp. 30.000 pod N. 3 i 8 działu IV na dobrach Giejsku z Okręgu Lipnoskiego 11. Jana Narzymskiego wierzyciela ostrzeżenia o uznanie obligacji na sumę rs. 1354 kop. 80 za nie obowiązującą ad 15 działu IV na dobrach Gostkowo z Okręgu Przasnyskiego. 12 Mośka Kleinfeld współwłaściciela nieruchomości Nr. 249 w mieście Gubernjalnym Płocku położonej.

Otworzyły się postępowania spadkowe do regulacji których termin na dzień 6 (18) Sierpnia 1866 wyznaczony został i w tym terminie strony interesowane w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku z prawami swemi zgłosić się winny.

Płock d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1866 r.

Radca Dworu Perzanowski.

(N. D. *29* *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Marjampolskiego.*

Podaje da wiadomości, iż z powodu nastąpionej śmierci Heleny-Józefaty - dwóch imion z Jaworskich Kaczorowskiej, hypotecznej właścicielki, kamienicy karpiówką krytej i stajni z placem, w mieście Władysławowie przy ulicy Kościelnej, pod Nr. 289 sytuowanych, otworzył się spadek, wzywa przeto interesentów, aby z dowodami w dniu 11 (23) Maja 1866 r. w Kancelarji podpisanego pod prekluzją stawili się

Marjampol d. 18 (30) Października 1865 r.

Majewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 902*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 8 (20) Lutego r. b. w biu ze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 744, odbędzie się w terminie skróconym, druga licytacja na przedzierżawienie dochodów konsumcyjnych miasta Suwałk na czas od d. 17 Lutego (1 Marca) r. b. do d. 19 (31) Grudnia r. b. 1866 na odpowiedzialność dotychczasowych nie wypłatnych dzierżawców, a to w sposobie, że po otwarciu deklaracij opieczętowanych przez konkurentów złożonych, pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy też deklaracje złożyli zaraz dalsza głośna licytacja nastąpi.

Za cenę do licytacji podaje się suma rsr. 19,593, wyraźniej rubli srebrem dziewiętnaście tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt trzy rocznie, do pierwszej licytacji oznaczona, wszelako jeżeliby konkurenci nie chcieli licytować od tej ceny, mogą zaraz w tym samym terminie, podać w deklaracjach opieczętowanych offerty jakie za odpowiednie wartości dochodów uważać będą.

Składać się mające deklaracje na papierze stemplowym ceny kopiejek siedmdziesiąt pięć, wedle wzoru poniższego napisane, przyjmowane będą w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, do dnia na licytację oznaczonego do godziny 11-ej z rana, o której zaraz i rozpieczętowanie deklaracij kolejno nastąpi. Poczem odbędzie się pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, dalsza głośna licytacja, od sumy jaka najwyżej zadeklarowaną okażą się, i dla tego konkurenci podający deklaracje, obowiązani są stawić się w oznaczonym terminie na miejscu do licytacji bądź osobiście, bądź przez plenipotentów, urzędowem pełnomoctwem opatrzonych.

Gdyby do licytacji stanąć chciała kompanja, winna upoważnić jednego ze swoich członków, do działania imieniem ogółu na licytacji.

Do deklaracji dołączączony być wisien oryginalny kwit na vadium jednej dziesiątej części ustanowionej ceny dzierżawnej wyrównywające, gotowizną, listami zastawnemi z kuponami lub innemi papierami skarbowemi, wedle przepisów na vadja przyjmowanemi do depozytu Bandku Polskiego, lub kasy głównej Królestwa, złożone, które nie utrzymujący się przy licytacji napowrót odbiorą utrzymującemu się zaś albo na poczet kaucji warunkami licytacyjnemi wymaganej, policzone, lub w razie złożenia jej, oddzielnie powrócone zostanie.

Wreszcie, na kopertach do deklaracij, oprócz adresu do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu domieszczone być powinny wyrazy.

„Deklaracja do licytacji na przedzierżawienie dochodów konsumcyjnych w mieście Suwałkach."

Wzór do deklaracji,

W skutku ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. Nr. 8413, przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego, warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. N. w depozycie Banku Polskiego lub kasy głównej Królestwa złożone, podaję niniejszą deklaracją, przez którą obowiązuje się za dzierżawę dochodów konsumcyjnych w m. Suwałkach na czas od d. 17 Lutego (1 Marca) do włącznie d. 19 (31) Grudnia 1866 r., płacić Skarbowi Królestwa rocznie sumę rs. N. wyraźnie (liczbę wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Stałe moje mieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N., miesiąca N. 1866 roku.

(Podpisać wyraźnie imięei nazwisko).

Oferta na licytacji postąpiona obowiazuje w zupełności plus licytanta zaraz od chwili złożenia deklaracji i podpisania protokólu licytacyjnego, jak gdyby podpisał sam kontrakt, a Skarb Królestwa obowiązuje dopiero wtenczas, gdy odbyta licytacja zatwierdzoną i o tem strona interesowana urzędownie zawiadomioną zostanie.

Zastrzega się nakoniec, że utrzymujący się przy licytacji a później od niej odstępujący wystawia się na wszelkie skutki powtórnej licytacji, nie tylko do wysokości złożonego vadium, ale i do wysokości strat, jakie dla rządu z powtórnej licytacji wynikły, a które po potrąceniu vadium z majątku odstępującego ściągnięte zostaną, że deklaracje nie w terminio powyżej oznaczonym, lecz później złożone przyjętemi nie będą, tudzież że deklaracje inaczej nie podług domieszczonego tu wzoru napisane i kwitem na złożone vadium nie opatrzone jako też warunkowe będą nie ważne.

Warszawa, d. 27 Stycz. (8 Lutego) 1866 r.

p. o. Dyrektora Wydziału, Semenow.

p. o. Naczelnika Sekcji, Kierglewicz.

(*N. D. 946*). *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 8 (20) Grudnia za Nr. 59,533 Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości iż w dniu 1 (13) Marca r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus od summy rs. 1996 kop. 82½ na roboty w magazynie solnym Kamień, a mianowicie:

1. Budowę domu dla bednarza i stróża w miejscu dzisiejszego już bardzo zniszczonego, mieszczącego zarazem lokal dla urzędników przybywających tam za czynnościami służbowemi.

2. Przystawienie przy nim z materjałow użyć się mających z domu dzisiejszego szopki na pomieszczenie warsztatu bednarza, i obręczy do pobijania beczek z solą potrzebnych.

3. Wystawienie z tegoż materjału i również przy nim dwóch drwalni dla tejże służby, oraz:

4. Sprawienie dwóch beczek pożarnych do wody i dwóch lichtarzy ze szczypcami.

Każdy przeto chęć mający ubiegania się o powyższą entreprysę, winien złożyć w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, przed godziną 12 z rana, gdyż później podane przyjęte nie będą na ręce Naczelnika Kancelarji; opieczętowaną deklarację na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w niej wyraźnie literami bez skrobań, przekreślań i poprawek sum, za którą uskutecznienia tych robót podający obowięzuje się; nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy gubernjalnej lub powiatowej na złożone vadjum rs. 200 oraz gotowizną na koszta ogłoszenia kwota rs. 10, które utrzymującemu się przy licytacji bezwłocznie zwrócone będą. Nadmienia się przytem że rozpoczęcie roboty zaraz z wiosną r. b. i rozebranie dzisiejszego domu bednarza kosztem entreprynera nastąpić winno.

Bliższe warunki i anszlagi są do przejrzenia w godzinach biurowych każdodziennie z wyjątkiem świąt w biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale Skarbowym.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Lubelskiego z d. 14 (26) Stycznia r. b. Nr. 5061/1895, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dopełnienia robót w Magazynie Solnym Kamień, za summę rs. N. kop. N. wyraźniej rubli srebrem N. kop. N, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi które mi są znane objętym. Kwit na vadjum rs. 200, oraz gotowizną na koszta ogłoszenia kwotę rs. 10 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać imie i nazwisko.)

Lublin d. 14 (26) Stycznia 1866 roku.

Z upoważnienia Gubernatora,
Radca Rządu Gubernjalnego,
Wędrychowski.
Pomocnik Naczelnika Kancelarji,
A. Zawadzki.

(N. D. 949). Александровская таможня симъ объявляетъ, что 7 (19) Февраля сего года будутъ продаваться въ сей Таможнѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 5,650 руб. 73 коп., состоящіе изъ шелковыхъ, шерстянныхъ и бумажныхъ льняныхъ издѣлій, и другихъ мѣлкихъ товаровъ.

(N. D. 949). Komora Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w dniu 7 (19) Lutego r. b. sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rs. 565 k. 73, a mianowicie: jedwabnych, wełnianych bawełnianych, oraz innych drobnych towarów.

Александрово, 29 Январ. (10 Февр.) 1866 г.
И. д. Управляющаго, Павловичъ.

(N. D. 970). *Варшавская Таможня.*

Симъ объявляетъ, что 8 (20) Февраля с. г. съ 10 часовъ утра, будутъ продаваться въ пакгаузѣ оной при улицѣ Хмѣльной разные конфискованные товары какъ то: полотно льняное тонкое высокаго сорта, тесьма бумажная и шерстяная, ленты шелковыя, иглы швейныя, чай, сигары и предметы со священными изображеніями (сіи послѣдніе могутъ покупать только тѣ лица, кои предъявятъ дозволеніе Духовнаго Начальства, всего по оцѣнкѣ до 1670 руб.

Варшава, 1 (13) Февраля 1866 года.
Управляющій, Палауза.

(N. D. *950*). *Naczelnik Powiatu Włocławskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w d. 10 (22) Marca r. b. o godzinie 10-ej z rana odbywać się będzie w biórze mojem licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na entrepryzę złagodzenia zjazdu i położenia bruku w ulicy Szerokiej miasta Nieszawy, poczynając od summy rs. 4,267 kop. 32½ zatwierdzonym kosztorysem oznaczonej.

Deklaracje winny być pisane na stemplu ceny kop. 15 czysto, wyraźnie, bez żadnych skrobań i poprawek, które o ile pocztą franco nadsełanemi nie zostaną, mogą być składane w terminie i miejscu wyżej oznaczonym, nadesłane zaś po terminie i nie według wyżej wskazanej formy napisane, przyjętemi nie będą.

Do deklaracji dołączonym być ma kwit którejkolwiek kassy skarbowej lub ekonomicznej na złożone w jej depozycie vadjum rs. 426, oraz świadectwo miejscowej władzy Policyjnej jasno i rzetelnie wypisane, co do zamożności i konduity licytanta, oraz że jest pełnoletnim do działania; bez tych bowiem dowodów deklaracja jako niemająca żadnego znaczenia za nieważną uznaną zostanie.

Warunki przedlicytacyjne wraz z wykazem kosztów w dniach i godzinach służbowych okazywane będą na każde żądanie w Biórze Powiatu do przejrzenia.

Złożone vadjum nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz po jej ukończeniu powróconem zostanie; otrzymującego zaś przybicie na licytacji, zatrzymanem będzie w depozycie kasy aż do zatwierdzenia protokółu licytacyjnego, poczem po skompletowaniu tego do ⅕ części summy z licytacji wypadłej, zostanie odesłanem na kaucyą do Banku Polskiego.

Włocławek d. 25 Stycz. (6 Lutego) 1866 r.
Asesor Kolegialny,
Węgleński.

Wzór do doklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 25 Stycznia (6 Lutego) r. b. za Nr 1996 podaje niniejszą deklarację, którą obowiązuje się dokonać roboty około złagodzenia zjazdu i położenia bruku w ulicy Szerokiej w mieście Nieszawie przez entrepryzę za summę rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym.

Kwit kassy N. na złożone vadjum rs. 426 dołączam, który w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o zwrot onego pocztą N. N. na mój koszt upraszam.

Swiadectwo kwalifikacyjne przepisami wymagane dołączam. Stałe moje zamieszkanie N.

Pisałem w N. N. dnia N. N. mca N. N. 1866 roku.

(tu podpis wyraźny.)

(N. D. *673*) *Naczelnik Powiatu Lipnoskiego.*

Stosownie do rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Płockiego z dnia 4 (16) Grudnia r. z. N. 50,573/1,355, podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze mojem w mieście Lipnie d. 14 (26) Lutego 1866 r. odbywać się będzie od godziny 9 z rana do godziny 12 w południe, licytacja przez otworzenie opieczętowanych deklaracji in minus na entrepryzę:

a) Wystawienia jatek murowanych, szopy na narzędzia ogniowe z wagarnią i mieszkaniem blachą krytych.

b) Na rozebranie dotychczasowych jatek, przestawienie kloak z pobrukowaniem podwórza ratuszowego.

c) Na przymurowanie do głównego gmachu Ratuszowego izb na areszt policyjny od sumy rs. 8,040 kop. 58½, zatwierdzonemi anszlagami objętej.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się wykonania pomienionych budowli, winien złożyć w gotowiźnie vadium rs. 804 k. 6, w którejkolwiek Kasie miejskiej, skarbowej, lub też Banku Polskiem i kwit depozytowy dołączyć do deklaracji, która podług domieszczonego poniżej wzoru powinna być napisana czysto, wyraźnie i porządnie bez żadnych poprawek lub przekreśleń, a następnie złożona na ręce Naczelnika Powiatu, lub jego zastępcy w czasie oznaczonym, to jest od godziny 9ej z rana do 12ej w południe, później bowiem nadesłana lub złożona nie będzie przyjętą, a nie podług przepisanego wzoru napisana, za nieważną uznana zostanie.

Warunki licytacyjne i kosztorysy każdego dnia w godzinach biurowych wyjąwszy święta uroczyste w biurze moim przejrzane być mogą.

Lipno d. 12 (24) Stycznia 1866 r.
Aleksandrowicz.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Lipnoskiego z d. 12 (24) Stycznia r. b. Nr. 986, składam niniejszą deklaracją, iż podejmuję się entrepryzy pobudowania murowanych jatek rzeźniczych i piekarskich w mieście Lipnie, oraz szopy na narzędzia ogniowe z wagarnią i mieszkaniem dla stróża i rozebrania dotychczasowych starych jatek, przestawienia kloak z obrukowaniem podwórza Ratuszowego, przymurowania do głównego gmachu Ratuszowego, izb na areszt policyjny za sumę (tu wypisać wyraźnie sumę liczbą i literami) w ścisłem zastosowaniu się do zatwierdzonych kosztorysów i planów poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, kwit sznurowy Kasy N. na złożone vadium do przedmiotowej licytacji i entrepryzy w kwocie rs. 804 kop. 6 dołączam, który w razie nieutrzymania się sam odbiorę, lub przesłanie takowego do N. na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1866 r.

(tu wypisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *1036*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instytutu Ś-go Kazimierza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 14 (26) Lutego r. b. o godzinie 5-ej po południu w Kancelarji Instytutu Ś-go Kazimierza w Warszawie w domu pod Nr. 2,858 przy ulicy Tamka, odbędzie się powtórna głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa sosnowego i w małej ilości dębowego budulcowego i opałowego w ogóle sztuk 770 znajdującego się w lasach Instytutowych w dobrach Pęchery Powiecie Warszawskim mila jedna od miasta Piaseczna położonych.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,806. Vadjum do licytacji ustanowionem zostało na rs 180 w gotowiźnie lub papierach na kaucje przyjmowanych.

Szczegółowe warunki do licytacji przejrzane być mogą w Kancelarji Instytutu Ś-go Kazimierza i na gruncie dóbr Pęchery u leśniczego lasów Instytutowych.

Warszawa dnia 2 (14) Lutego 1866 r.
Opiekun Prezydujący, Girze.

(N. D. 1,019). Nieruchomość w Warszawie pod Nr. 2197 lit. C. przy ulicach Dzikiej, Muranowskiej i Nizkiej narożnie położona, sprzedaną zostanie przez publiczną w drodze działów licytacją na mocy wyroków Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie zapadłych, w dniach 27 Grudnia 1862 r. (8 Stycznia 1863 r.) 26 Października (7 Listopada) i 9 (21) Listopada 1865 r. pomiędzy sukcesorami Jana Ścisłowskiego, a mianowicie: Joannę-Karolinę 2ch imion ze Ścisłowskich Messing, Antoniego Messinga rzeźbiarza małżonkę, w asystencji męża działającą, wraz z tymże w Warszawie przy ulicy Powązkowskiej pod Nr. 27 lit. C zamieszkałą, tudzież Eugenję-Teofilę dwóch imion ze Ścisłowskich Sikorską, Jana Sikorskiego rzeźbiarza małżonką, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z tymże w Warszawie pod Nr. 2197 C, zamieszkałą z jednej strony, a Marjanną z Messingów Ścisłowską, po niegdy Janie Ścisłowskim pozostałą wdową, w Warszawie przy ulicy Powązkowskiej pod Nr. 27 lit. C zamieszkałą, z własnych funduszów utrzymującą się, w imieniu własnem działającą, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich: Karoliny-Urszuli i Teodory Balbiny, po dwa imiona mających Ścisłowskich, (z których pierwsza to jest Karolina-Urszula Ścisłowska w Warszawie pod N. 27 lit. C, przy ulicy Powązkowskiej zamieszkała, obecnie już jest pełnoletnią, oraz Janem Mancel rzeźbiarzem w Warszawie pod N. 927*B*, zamieszkałym, jako powyższych dwóch nieletnich, a obecnie już samej tylko Teodory-Balbiny Ścisłowskiej przydanym opiekunem z drugiej strony.

Nieruchomość ta mająca frontu od ulicy Dzikiej łokci 131 cali 18, od ulicy Muranowskiej łokci 362, od ulicy Nizkiej łokci 410 cali 5, składa się z gruntu wieczysto-czynszowego łokci kwadratowych 43,430, opłacającego rocznie rs. 30 czynszu, na którym stoi oficyna z drzewa o parterze, przystawka do parkanu z drzewa, kloaka, studnia, sztachety i parkan, przytem drzew owocowych sztuk 80, winogrona, porzeczki, agrest i szparagarnia na 22 zagonach.

Po odbyciu w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1865 roku publikacji, zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 3 (15) Stycznia 1866 roku godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Rożnowskim Sędzią Trybunału delegowanym wyznaczony został.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży oraz taksa, przejrzane być mogą u podpisanego Obrońcy przy Senacie, sprzedaż tę popierającego, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 576 zamieszkałego, lub w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału III.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 23,018 kop. 72, jako szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 22 Listop (4 Grud.) 1865 r.
Aleksander Parisot,
Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu.

Następnie po odbyciu w d. 3 (15) Stycznia 1866 r. terminu przygotowawczego przysądzenia, w którym nikt z chęcią licytowania nie zgłosił się, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 19 (31) Stycznia 1866 r. był wyznaczony, gdy jednak takowy dla braku licytantów pozostał bez skutku, przeto Trybunał wyrokiem w d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1866 r. wydanym, taksę nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2197 lit. C położonej, do rub. sreb. 15,345 kop. 82 zniżył i termin do stanowczej licytacji od sumy powyższej rozpocząć się mającej na dzień 14 (26) Lutego 1866 r. godzinę 5 po południu wyznaczył.

Warszawa dnia 1 (13) Lutego 1866 r.
Aleksander Parisot, Obr. przy Senacie.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 687) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilet Lombardowy wydany za N. 20,988 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od dnia 15 Lutego roku 1866 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lomburdu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1486)

Ostrzeżenie.

(N. D. 1034) Dla wiadomości osób trzecich ogłaszam, iż nikomu upoważnienia mego do zawierania w imieniu mojem kontraktów, lub umów nie udzieliłam, za niczyje długi i pożyczki choćby osób mi najbliższych nie odpowiadam; sam sobie więc winę przypisze ktokolwiek do tego nie zastosował się, lub nie zastosuje.

Kikoł d. 2 Lutego 1866 r.
Joanna z hr. Zboińskich,
Piwnicka. (2281.)

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek (Прибавленіе). N. 18.